

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 R.
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

ROK 39 | Curitiba — 4 listopada — (novembro) — | Nr. 44 | 1 9 6 4

PRESTIŻ RZĄDU CASTELO BRANCO u najwybitniejszych ekonomistów świata

Z okazji pobytu Ministra Zaplanowania — Roberto Campos — w Stanach Zjednoczonych, miał on sposobność przekonać się naocznie o wielkim prestiżu i zaufaniu jakim się cieszy prezydent Castelo Branco nie tylko u prezydenta Johnsona, ale i u najwybitniejszych ekonomistów amerykańskich i europejskich, stanowiących tzw. "Komitet Dziewięciu". To samo można powiedzieć o kierownikach Międzypaństwowej Komisji "Przymierza dla Postępu". Wszyscy ci wyrazili swe pełne zaufanie w prawosławie i decyzje prezydenta Brazylii, w jego zalety osobiste, podziwiając zwłaszcza wielki takt w utrzymaniu owoce rewolucji kwietniowej i energię w przeprowadzeniu zmian czy reform tak niepopularnych w opinii niektórych partii czy polityków.

Wybitni ekonomiści z wyższych komitetów wychwalają ekonomiczny program rządu Castelo Branco, mający na celu walkę z korupcją, inflacją, a równocześnie udzielając ułatwień do zwiększenia produkcji we wszystkich sektorach gospodarczego życia w kraju. Najlepszym dowodem prestiżu Castelo Branco zagranicą, jest przy-

jazd do Brazylii dwóch misji handlowych ze Stanów Zjednoczonych, celem przystąpienia do zagadnień finansowych i środków rozwoju gospodarczego Brazylii. Trwają także rozmowy z Agencją Międzynarodowego Rozwoju — AID — Bankiem Eksportu i Importu USA, Międzynarodowym Funduszem Monetarnym oraz z Bankiem Światowym, celem uzyskania pożyczek względnie kapitału inwestycyjnego dla dania ośrodkom produkcyjnym Brazylii nowego impulsu i nowych sił.

Zaden prorok nie jest wielki w swojej ojczyźnie. Stąd nie dziwnego, że rząd Castela Branco jest krytykowany w kraju w podwójny sposób. Jedni mówią, że Rewolucja swyjska, uwolniona od totalitaryzmu i systemu totalitarnego, powinna na tym zaprzestać, nie wdając się do różnych reform, tak bardzo niepopularnych w kraju. — Drudzy zarzucają Rewolucji, że jest nielegalna, że użyła środków nie demokratycznych, by złożyć z urzędu legalnie obranego prezydenta. Ci ostatni nie chcą zrozumieć, że żadna rewolucja, je-

śli nie jest swyjska, nie jest legalna, natomiast, że każda rewolucja swyjska staje się legalną "ipso facto", bo przed kim będzie zdawać sprawę ze swych czynów? Czy przed politycznymi przeciwnikami? Dalej, coby to była za rewolucja, która, zwyciężywszy przeciwnika, zrezygnowałaby ze swych celów w imię których walczyła i dozwalałaby, by te same elementy, przed chwilą zwyciężone, znów dostały się do władzy, przywracając dawny porządek rzeczy, czyli niepewność jutra, ustawiczne strajki, cenzurę radia, telewizji, brak dyscypliny w wojsku, powszechną korupcję itd. itd.?

Nie tak dawno kardynał riocki, w swym programie radiowym, nawoływał obywateli, by mieli trochę cierpliwości w czekaniu na polepszenie się sytuacji finansowej i gospodarczej w kraju, a co za tym idzie — powstrzymanie drożyzny, tak bardzo dającej się we znaki wszystkim. Nie można w jednej chwili uleczyć rany zadawanej, pełnej obciążenia i ropy. Na to trzeba czasu. Taką była Brazylija przed Rewolucją. A Rewolucja musi mieć czas, by przeprowadzić skuteczną kurację.

MIGAWKI ZE ŚWIATA

● Turcja członkiem MEC. Turcja stanie się członkiem Europejskiej Wspólnoty Ekonomicznej począwszy od 1 grudnia br.

● ZSRR i Chiny na drodze do porozumienia. Począwszy od daty usunięcia Chruszczowa od władzy, w prasie sowieckiej nie ukazał się ani jeden artykuł skierowany przeciw Chinom. Jednocześnie przypuszcza się, że Sui-słow przeprowadził już rozmowy z Pekinem.

● Taka to wolność religijna w ZSRR. Dwóch studentów Wyższego Instytutu Pedagogicznego w Moskwie zostało wyrzuconych z uczelni za to, że chcieli wstąpić do Seminarium Duchownego.

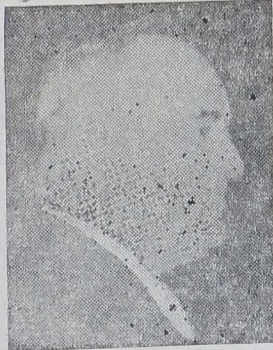
● Wrzenie w Rodezji Południowej. Liderzy Rodezji Południowej, z premierem Ian Smith na czele, pragną ogłosić niepodległość tego kraju, nie licząc się z decyzją Anglii. Premier angielski Wilson zagroził Rodezji zbrojną interwencją.

● Delegacja komunistyczna w Moskwie. W Moskwie bawili delegacje włoskiej i francuskiej partii komunistycznej, domagające się wyjaśnień w sprawie usunięcia od władzy Chruszczowa. Oficjalnym wyjaśnieniem ze strony Moskwy było, że nigdy odąd nie odda się urzędu premiera i 1-go sekretarza partii w ręce jednego człowieka.

● Watykan udziela wyjaśnień. Z oficjalnych źródeł Watykanu udzielono wyjaśnień, że nie może być mowy o wizycie Papeża w Brazylii, stosownie do pogłoszek szerzonych na ten temat przez prasę zagraniczną.

● Sakra 5 biskupów węgierskich. W Budapeszcie odbyła się ostatnia sakra pięciu biskupów, dzięki porozumieniu Stolicy św. z rządem Węgier. Ponad 4 tysiące wiernych uczestniczyło w tej ceremonii.

● Zgon "braci syjamskich". W Cape Town, w Unii Południowo-afrykańskiej zmarł 6 braci syjamskich, niemowląt zrosniętych ze sobą głowami. Zgon nastąpił podczas zabiegów chirurgicznych, celem oddzielenia 6 niemowląt.



Gheorghin Dej, szef Rumunii, szuka współpracy z Zachodem, a równocześnie pośredniczy w konflikcie ideologicznym między Moskwą a Pekinem.

● Ofiary raka w USA. Zgodnie ze statystyką amerykańskiego Towarzystwa w walce z rakiem, zmarło w r. ub. na tę chorobę 290 tys. osób, a 1.300.000 znajduje się w rekonwalescencji po tej strasznej chorobie.

● Wietnam prosi Turcję o pomoc. Rząd Wietnamu Południowego zwrócił się do władz tureckich z prośbą o pomoc militarną. Jak wiadomo, oddziały tureckie zaangażowały się w walkach na Korei.

● Marynarka Argentyny nie wpuści Perona. Dowódca floty argentyńskiej, admirał Benigno Varela, oświadczył, że nie dopuści do powrotu Perona do kraju.

● Brezniev i Kossygin w Polsce. W Warszawie bawili nowi liderzy Związku Sowieckiego, którzy odbyli rozmowę z Władysławem Gomułką. W wyniku tychże, Gomułka oświadczył, że Najwyższy Sowiec ZSRR miał rację w usunięciu Chruszczowa.

● Komuniści przegrali w wyborach fabryki Fiat. W słynnej fabryce włoskiej samochodów "Fiat", w której pracuje ponad 100 tysięcy robotników, przeprowadzono wybory kierowników firmy. Komuniści stracili jedną czwartą głosów wśród głoszących robotników.

● Edward Frei objął urząd prezydenta. Niedawno obrany prezydent Chile, Edward Frei, objął oficjalnie władzę szefa państwa na przeciąg 6 lat.

● Nagroda Nobla z fizyki i chemii. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki otrzymało 2 uczonych sowieckich — Mikołaj Basow i Aleksander Prochorow oraz Amerykanin — Charles Townes; w dziedzinie zaś chemii — profesorka Uniwersytetu w Oxford — Dr Dorothy Crowfoot.

● Atomowe bombowce USA w pobliżu Chin. Główne dowództwo Armii USA podało komunikat, że na wyspie Guam, na Pacyfiku, w odległości 3 tys. km od Chin, stacjonuje 15 wielkich bombowców atomowych jako siła odwetowa USA.

Ubiegły tydzień w polityce światowej

NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM:

JOHNSON PREZYDENTEM USA

Lyndon Baynes Johnson wybrany został prezydentem Stanów Zjednoczonych, zwyciężając ogromną większością głosów swego rywala — Goldwatera. To zwycięstwo partii demokratycznej nad republikańską było do przewidzenia, choćby dlatego, że dawała ona narodowi gwarancję stabilizacji w stosunkach międzynarodowych i pokojowej koegzystencji z blokiem wschodnim. Johnson mając zapewnione głosy 11 milionów czarnych wyborców, mógł spokojnie liczyć na wygraną. Lyndon Johnson jest 35 prezydentem Stanów Zjednoczonych i 8 z tych, którzy będąc wiceprezydentami, zostali później obrani głową państwa. Liczy on 56 lat życia, z których 28 lat spędził jako członek Kongresu. W wyborach wzięło udział ponad 71 milionów Amerykanów, co uważane jest za liczbę rekordową. Obranie Johnsona szefem państwa jest równoznaczne ze zwycięstwem programu partii demokratycznej, która obiecała narodowi większą opiekę rządu w nauczaniu, w rolnictwie, w opiece społecznej, w walce z bezrobociem i przygotowaniu technicznym robotników pracujących w przemyśle zautomatyzowanym. Murzynom zaś zapewniła równość praw obywatelskich.

Poważne zaburzenia w kilku miastach Boliwii, wywołane strajkiem generalnym górników i ich demonstracjami, spowodowały zgon 30 osób oraz dziesiątki rannych. Komunikat rządu boliwijskiego głosi, że elementy lewicowo-komunistyczne spowodowały wrzenie wśród górników w kopalniach węgla w San José, Huanuni, So-Sora i Colquiri. Silne grupy górników napadły na miasto Oruro, demolując szereg gmachów publicznych. W samej zaś stolicy kraju — La Paz — elementy lewicowe podpaliły gmach Ministerstwa Zdrowia i tylko szybka reakcja policji i wojska zapobiegła dalszej akcji niszczyielskiej tych elementów. Zaburzenia powyższe skierowane zostały głównie przeciw prezydentowi Paz Estensoro, będącego najsilniejszym obrońcą demokracji i walczącego z bardzo silną opozycją lewicową. Boliwijski minister Spraw Zagranicznych zapowiedział zerwanie stosunków dyplomatycznych z Czechosłowacją, której ambasada oskarżana jest o czynne wspomaganie agitatorów.

Wszystkie organizacje partii komunistycznej w Związku Radzieckim otrzymały szczegółowe dane, wyjaśniające powody usunięcia Chruszczowa ze stanowiska premiera i 1-go sekretarza partii. Chruszczowa oskarża się o ciężkie błędy, że wysłał do Kuby pociski rakietowe i że wycofał pod presją USA. Innym błędem eks-premiera ZSRR było wręczenie Nasserowi — prezydentowi Egiptu — tytułu "Bohatera Związku Radzieckiego", zapominając, że Nasser prześladował egipskich komunistów. Nadto Chruszczow obiecał Nasserowi pożyczkę 300 milionów dolarów, nie pytając się wcale o zgodę "Politbiura". Z okazji kryzysu Suezkiego w 1956 r. Chruszczow na własną rękę usunął ówczesnego premiera i objął ten urząd osobiście. Był on także przyczyną pogorszenia się przyjaznych stosunków między ZSRR a Szwecją, Rumunią a zwłaszcza Chin komunistycznych. Wreszcie, rozdział między sektorem przemysłowym a rolniczym, dokonany przez

Chruszczowa w 1962 r. wprowadził prawdziwy chaos w polityce wewnętrznej Sowietów.

Angielski minister Handlu, Douglas Jay, w drodze do Pekinu, odbył rozmowę z premierem ZSRR — Kossyginem, składając mu gratulacje w imieniu swego rządu. Po czym udał się do Pekinu, by wziąć udział w otwarciu angielskiej wystawy przemysłowej. Drugim celem podróży Douglasa Jay do Chin jest przekonać liderów chińskich, by zaprzestali nieprzyjaznej

kampanii przeciw Stanom Zjednoczonym i całemu Zachodowi. W wypadku zgody Chin, Anglia zobowiąże się rozwinąć akcję za dopuszczeniem Chin do Organizacji Narodów Zjednoczonych, o co Pekin walczy nadaremnie od kilkunastu lat. Inny minister angielski, Gordon Walker, od Spraw Zagranicznych, powrócił z wizyty ze Stanów Zjednoczonych, zapowiadając na styczeń podróż premiera Wilsona do USA i dodając, że jego rozmowy z prezydentem Johnsonem wypadły bardzo pomyślnie.

WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

★ Prezydent znosi monopol papieru. Poraz pierwszy w swym urzędowaniu, prezydent Castelo Branco zatwierdził projekt znoszący monopol papieru w kraju, wobec braku decyzji i ciągłego odroczenia sprawy przez Kongres.



Ks. Patrick Peyton, słynny organizator kampanii różańcowej na całym świecie, przygotowuje obecnie te kampanie w Kurytybie, która trwać będzie od 15 listopada do końca grudnia b. r., a która ma na celu zjednoczyć rodziny, dzięki wspólnemu odmawianiu Różańca.

★ Daremne wysiłki Magalhães Pinto. Wysiłki gubernatora Minas Gerais, by odroczyć narodową konwencję UDN w São Paulo, spełniły się nieczym. Gubernator liczył jeszcze na możliwość lansowania swej kandydatury w łonie partii. Wszystkie przemawia za tym, że Carlos Lacerda, a nie Magalhães, będzie kandydatem tej partii na przyszłego prezydenta.

★ Wojskowy kandydatem partii PSD. Większość liderów partii PSD skłania się do obrania swego kandydata wśród wybitnych wojskowych, by w ten sposób zapewnić swe zwycięstwo w wyborach 1965 r.

★ Paulistańska organizacja kobiet przeciw reformie agrarnej. Demokratyczne organizacje kobiet paulistańskich są przeciwne poprawce Konstytucji dla reformy rolnej, twierdząc, że poprawka ta dałaby przyszłym rządóm zbyt wielką władzę, by sądzić arbitralnie, jakie własności należy podzielić i w jaki sposób je indenizować.

★ Kompromitujące dokumenty. Przewodniczący Komisji Inwestycyjnej w São Paulo, admirał Bosisio, nadesłał na ręce gubernatora Adhemara de Barros dokumenty, wykazujące, że liderzy Senatu i Izby Deputowanych dali autoryzację na otwarcie filii Kas Oszczędnościowych w stanie paulistańskim, wbrew interesom ekonomicznym państwa. — Chodzi tu o senatora Moura Andrade i dep. Cunha Bueno.

★ Deficyt w Marynarce Handlowej. Zgodnie z przewidywaniami, tegoroczny deficyt brazylijskiej Marynarki Handlowej dojdzie do sumy 52 miliardów kruczerów, stanowiąc wielką przeszkodę dla ekonomicznego rozwoju kraju.

★ Wystawa była w Nordeste. W stolicy stanu Rio Gr. do Norte odbyło się otwarcie wystawy bydła rasowego z inicjatywą Ministerstwa Rolnictwa. Z tej oka-

zji, różne stany tego rejonu pokazały graficznie swój dobytek na polu gospodarczym.

★ Dalecane przewieziony do Pôrto Alegre. Były deputowany paranański, Luis Alberto Dalecane, który jak wiadomo został uwięziony przez wywiad wojskowy za to, że służył za kuriera Goularta, odbywając częste podróże do Urugwaju, odpowiadając będzie przed władzami wojskowymi w Pôrto Alegre.

★ Prace Oskara Niemeyer w Izraelu. Słynny architekt brazylijski, Oskar Niemeyer, główny projektodawca przy budowie stolicy Brasilia, pracuje obecnie w Izraelu, gdzie zaplanował szereg nowoczesnych gmachów. Jego prace pokazano na wystawie w Brasilia.

★ Członkowie Kongresu nie mogą być nietykalni, gdy są winni. Gen. Mourão Filho członek Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości, — oświadczył, że Kongres jest nietykalny, ale nie jego członkowie, gdy są winni jakiego przekroczenia. Kongres powinien udzielić za swe swej autoryzacji na sądenie winnych.

★ Pomoc dla stanu gauzowskiego. Rząd federalny udzielił pomocy stanowi gauzowskiemu w sumie 2 miliardów kruczerów, w celu wspomoczenia rolników dotkniętych zeszłoroczną powodzią.

★ Pociski rakietowe produkcji własnej. Armia brazylijska rozpoczęła produkcję własnych pocisków rakietowych, by uzbroid nimi jednostki Marynarki Wojennej.

★ Ednardo Gomes przeciw ministrowi Lotnictwa. — Brygadier Eduardo Gomes czyni starania, by prezydent Państwa udzielił dymisji ministrowi Lotnictwa, ponieważ brak mu energii do przeprowadzenia czystki ogłoszonej w wyniku śledztwa.

★ Zbiera się burza nad głową Mauro Borges. Dochodzenia policyjno-wojskowe wykazały, że gubernator Goiás — Mauro Borges — utrzymywał żywy kontakt z elementami będącymi na wygnaniu, a nawet miał być szefem konspiracji antyrządowej, która miała by wybuchnąć w końcu b. roku.

★ 10 tys. nowych mieszkań w Brasilia. Narodowy Bank Mieszkań zabiera się do budowy 10 tys. domów mieszkalnych, przeznaczonych dla różnych funkcjonariuszy i osób prywatnych.

★ O podwyżce dla robotników. Kierownicy zrzeszenia robotników metalurgicznych w stanie São Paulo domagają się dla nich podwyżki o 100 procent. Liczba tych robotników dochodzi do 100 tysięcy osób.

★ Córka Dr Schweitzera w Brazylii. W Brazylii bawi córka słynnego lekarza i pastora francuskiego, Doktora Schweitzera, który poświęcił swe życie pracy nad czarnymi w Gabão, małej republiki afrykańskiej.

★ Obrady na temat obrony lasów. Delegaci 60 państw Ameryki Łacińskiej i Europy obradują w Kurytybie nad zagadnieniem obrony lasów i zalasowania pustych obszarów.

UWAGA!

Przypominamy Szanownym Prenumeratom i Czytelnikom "Ludu", że koniec roku zbliża się, a z nim i opłata gazety. Niektórzy z Czytelników zalegają z prenumeratą od kilku lat!!!

Prosimy bardzo o jej uregulowanie, zwłaszcza, że pieniądze tracą wartość.

Administracja "Ludu"

Z ŻYCIA POLONII BRAZYLIJSKIEJ

Echa z Jubileuszu Ks. Bronisława Bauera

Już nie jeden srebrny jubileusz kapłański oglądaliśmy w naszym życiu. Żaden jednak z dotąd widzianych nie dorównał jubileuszowi Ks. Bronisława Bauera.

Niewiadomo, czemu to przypisać. Czy nadzwyczajnej popularności jaką Ks. Bauer cieszył się w swych parafian, czy też Jego zaletom osobistym, czy też wdzięczności ludu z São Mateus dla swego proboszcza, który w ciągu kilku lat wykonał przebiegłą i świętą Pańską i zreorganizował życie religijne w parafii? Z pewnością, wszystkie powyższe czynniki wpłynęły na nadzwyczajnie blaski i cudowną wprost atmosferę, która panowała podczas tej uroczystości.

Najpierw, dosłownie cała parafia z władzami municipalnymi na czele stawiała się, by złożyć hołd swemu ukochanemu Proboszczowi. Byli więc starzy, młodzi i dzieci. Były obecne wszystkie stowarzyszenia religijne z licznych i dobrze zorganizowanych kaplic. Gromadnie stawili się także księża konfratry, wśród których nasz Jubilat cieszył się szczególną sympatią i przyjaźnią. Było ich dwudziestu ośmiu, z Ks. Prałatem Pedro Fedalto, kanclerzem Kurii Metropolitarnej z Kurytyby, oraz z Ks. Wicewizytatorem Tadeuszem Dzieńdkiem na czele. Wieleb-

ne Siostry Miłosierdzia reprezentowała Siostra Wizytatorka Prowincji Południowej z Kurytyby z kilkoma towarzyszkami — Przyjechali nadto przyjaciele Ks. Jubilata z dalekiej Imbituwy, Curuwy i Ibaity.

Przed uroczystą Mszą św. stowarzyszenia religijne złożyły swe prezenty Jubilatowi, a ich reprezentanci wygłosili piękne i wzruszające przemówienia. Podczas nabożeństwa śpiewał chór złożony z kilkunastu Księżów Misjonarzy, wykonując Mszę Perosejgo na trzy głosy. Kazanie wygłosił wytrawny misjonarz Ks. Wł. Serzysko CM, a Prałat Ks. Fedalto odczytał telegram z błogosławieństwem od Ojca św. oraz gratulacyjny telegram Ks. Biskupa D.

Jeronimo Mazzarotto. Podczas obiadu, który przemienił się w prawdziwy bankiet, przemawiało kilku mówców, podnosząc prace i zasługi Ks. Bauera.

Cała ta niecodzienna uroczystość odbyła się w nadzwyczaj ciepłym i braterskim nastroju, zapisując się na zawsze w pamięci wszystkich uczestników. Uczestnik

W Hołdzie Jubileuszowym

Mieszkańcy Castro przygotowują się do pięknej festy by uczcić jubileusz 25-lecia kapłaństwa swego czczonego Ks. Proboszcza Ks. Mikołaja Baltazara Przybycienia.

Ks. Mikołaj urodził się w tym wielkim ośrodku wiary i polskości jakim jest kolonia Murici.

Kolonia ta dała Kościołowi tylu dzielnych kapłanów i Sióstr zakonnych, a po dzień dzisiejszy wychowuje nowe powołania kapłańskie i zakonne. Murici może być z tego dumne. Parafia Murici święciła swój srebrny jubileusz w 1881 r., teraz prawie rok rocznie składa hołd swym synom, którzy tam rośli i otrzymali iskry powołania w swych ro-

dzinach głęboko katolickich kierowanych po dzień dzisiejszy przez świątobliwych kapłanów Werbistów.



Ks. Mikołaj Baltazar Przybycien ujrzał światło dzienne 2 XII. 1915, syn Franciszka i Zofii.

Po skończonych studiach otrzymuje święcenia kapłańskie w Ponta Grossa 5.11.39. z rąk Ks. Biskupa Antoniego Mazarotto.

Pierwsze trzy lata pracy kapłańskiej poświęcił w U-

nião da Vitória. Dziś od 22 lat pracuje owocnie na jednej z najstarszych parafii Parany — Castro. Pracuje też jako profesor w gimnazjum diecezjalnym św. Krzyża. Razem ze swoim współpracownikiem pracuje Ks. Józefem Kraińskim odwiedza regularnie blisko 50 kaplic swojej rozległej parafii. Dawniej Ks. Mikołaj odwiedzał te kaplice na koniu, dlatego służnie nazywano go Kawalerystą Boży (Cavaleiro Divino) Dziś pracę ułatwia jeep. Razem z odnowieniem zabytkowego kościoła parafialnego i budową drugiej wieży, wznosi świątynię żywa odnowionych i uświadomionych serc ludzkich. Dlatego też służnie temu wielkiemu łowcy ludzi (i ryb), w dowód przyjaźni i wdzięczności, lud przygotował wielką festę w Castro na dzień 3.11.1964, a na dzień 15 listopada w rodzinnej parafii Murici.

Niech Dobry Bóg prowadzi go przez dalsze lata pracy kapłańskiej na twardym ugorze serc ludzkich, by zroszone potem pracy kapłańskiej wydawały obfite owoce. Ks. Tadeusz Wróbel, C. M.



Nowy Opiekun Emigracji Polskiej KSIĄDZ KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI

KOMUNIKAT REKTORATU

Mam zaszczyt podać do wiadomości wszystkim Czciogodnym Księżom Proboszczom parafii polskich w Brazylii, Organizacjom Społeczno-Oświatowym, oraz Kochanym Rodakom, że decyzją Jego Świątobliwości, Ojca św. Pawła VI, opieka duszpasterska nad Emigracją polską została powierzona Jego Eminencji Kardynałowi STEFANOWI WYSZYŃSKIEMU, Prymasowi Polski, który ustanowił swoim delegatem dla Zagranicy i Rektorem kościoła polskiego w Rzymie ks. dr Prałata Władysława Rubina, Rektora Papieskiego Kolegium w Rzymie.

Przekazując do wiadomości nowe Władze Emigracyjne, zapraszam wszystkich do wzięcia udziału w pracach przygotowawczych na Tysiąclecie Chrztu Polski, pod kierunkiem J. Em. Prymasa Polski.

Kurytyba, 3 listopada 1964.

Ks. Jan Pitoń — Rektor

Gromada Polskich Kombatantów

W 46-ROCNICĘ DNIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI 11 LISTOPADA

Protest-Memorandum przeciw dalszym represjom i ograniczaniem swobody braciom intelektualistom w Kraju przez czynniki kierownicze.

Równoległe i zgodne z ekspozycją dra Kazimierza Sienkiewicza — "LUD" z 28.X.1964.

Swobody i Wolności nigdy nie ma za dużo. Natomiast często są one niedoceniane, znieważane i nadużywane przez instynkty podłej machinacji, a w skali światowego układu, w połączeniu z siłami nieokielzanej brutalności, nie napotykać skutecznej kontrakcji, zalewając w swym pochodzie rozległe pola, prac ku rozkładowi i likwidacji czynnych placówek oporu. I tak w XVIII wieku, siły te zawiadnęły obszarem Rzeczypospolitej Polski, podporządkowując swemu dyspocytmowi aparat regulujący już nawpół-niewolnicze życie zbiorowe podbitego Kraju.

Ale myśl narodowo-państwową nie reprezentują — nawet ci, którzy reagują minimalnie, albo nie stawiają żadnego oporu, a mając jedynie na względzie wygodę życia i chwilową błyskotliwość efektu sensacji, wpadają w orbitę wpływu dyspocytmu zalewu, stając się narzędziem wykonawczym woli nowych, a jakże obcych i wrogich władców.

Myśl narodową i państwowo-polityczną, nie uginając się przed samowładnymi mocodawcami okupowanego Kraju — pomimo mniejszości — reprezentują niezłomni bojownicy Wolności i Niepodległości, wyrazicielami których są ich intelektualni przywódcy, będący zarazem odnowicielami najwyższych cech wartości i cnót Narodu.

I tak było w 18 i 19 wieku, kiedy to w kuźniach wolności przywódcy wykuwali charaktery do odzyskania niepodległości: od Dąbrowskiego poprzez pisarzy jak Słowacki, Mickiewicz, Wyspiański, Żeromski... do polityków jak Dmowski, Paderewski, aż do takiej miary jak Józef Piłsudski. A po nim, emigracje polityczne, oraz intelektualni w Kraju pod obecną okupacją sowiecką.

Z takich to myśli szeroki, woli stalowej, dusz potężnych i serc żarliwych ukazał się żmudnie i znośnie wypracowany, Dzień Niepodległości, 11 Listopada 1918 r.

Uroczystości ten Dzień czcimy, jak każdy inny naród wolny pięcetuje podobną datą zdobycie czy odzyskanie utraconej Niepodległości. Data 22 lipca jest znakiem zamiany okupacji Kraju przez nazistów na sowiecką.

Wiek XX ponownie przyniósł niewolnictwo terroru, w okrutniejszym wydaniu komunistyczno-sowieckim. Ale bojownicy, wyrosli na glebie swych poprzedników, w kuźniach wolności myśli i słowa, przygotowują kadry zastępów do wyrwania Kraju z żelaznej obręczy systemu pół-niewolniczego. Nieskrępowane i bezkompromisowe i łatwiej do wykonania zadania, czynem i słowem, posiadają przebijający w świecie wolnym.

W Kraju cenzura i wrogi aparat polityczny, kierowany ręką Kremia, drastyczne czyni cieżca szczególnie na reprezentantach myśli zniewolonego Kraju o czym szeroko wypowiada się prasa na zachodzie, od kiedy to 34 intelektualistów — pisarzy polskich — wyśtosowało protest do czynników kierowniczych Kraju za dalsze represje i restrykcje w słowie i w piśmie, z wstrzymaniem dostaw monopolowego papieru na druki ich prac.

W konsekwencji tego protestu wielu utraciło i tak już ograniczoną wolność. Potwierdzają to pisma jak "Daily Telegraph", "The Times", "Washington Post" (cytaty tych pism co mamy pod ręką) jak i tut. prasa.

Jak wiadomo, kilku z nich utraciło wolność osobistą, a słynny, tegiego umysłu i nam najbliższy, bo towarzyszy broni z pół bitew, kombatant Melchior Wańkowicz, poza cierpieniem fizycznym, przechodzi tortury moralne.

Idąc równoległe z reprezentacją myśli polskiej w Rio de Janeiro, Guanabara, jak to pisał dziennik "O Globo", na czele z dr Kazimierzem Sienkiewiczem, dotychczasmy się do protestu, który ukazał się w imieniu Polskich Kombatantów z Kurytyby, zgodnie z opinią placówek w innych terenach, jak São Paulo i Rio de Janeiro, z przedstawicielami których osobliście zostały nawiązane kontakty. Sądźmy, że Kombatanci z Belo Horizonte są tej samej myśli.

W Dniu Święta Niepodległości Polski, 11 Listopada, w Kwaterze "Casa do Expedicionário" o godz. 20.30, w atmosferze prawdziwej wolności, do której też daliśmy, ogłosimy Protest-Memorandum — w przygotowaniu — będący dokumentem dodatkowym pozyceji prawdziwych żołnierzy z organizacji "Grompolk" w Kurytybie.

Po wyczerpaniu przewidzianego programu, kombatanci przyjmą obecnych "lampka wina" i przekąska, przy dźwiękach melodii wojskowych. Na ten wieczór Zarząd zaprasza Kolegów-członków i szerokie grono szczerych przyjaciół.

Edward Zydowicz — prezes

BOŻE UCZYN GODNYMI KRÓLESTWA TWEGO i którzy odeszli

Władysław Demboski

Dnia 24 października bieżącego roku w Icara zmarł nagle na udar serca św. Władysław Demboski w wieku lat 70. Ostatnie lata utrzymywał się z emerytury i prowadził sklepik na Linha Anta. Leczni znajomi i krewni odprowadzili zwłoki zmarłego na cmentarz Linha Batista.

Rodzina zmarłego za pośrednictwem "Ludu", którego zmarły był wiernym czytelnikiem i jako przedstawiciel jego na kolonii starał się o jego rozwój i powiększenie, składa serdeczne podziękowanie dla tych wszystkich, którzy wzięli udział w pogrzebie

syn KAZIMIERZ.

Rádio Cambijú Ltda.

ZYS - 27

A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ

Ondas Médias; 1590 KC/S

Boa música; Clube dos Sócios; Terço em Família.

Aracucária — Paraná

INDÚSTRIA E COMÉRCIO DE PAPEIS ALMEIDA LTDA.

Fabryka torebek papierowych

Torebki papierowe od 1/2 do 7 1/2 kg. Ceny przystępne. Wymiary o 2 centymetry większe od normalnych.

Av. Silva Jardim, 1154 — Curitiba - Paraná

LUD

Diretor: PE. DOMINGOS WIŚNIEWSKI, C.M. Proprietário: CONGREGAÇÃO DA MISSÃO

Redator: PE. JOSÉ ZAJAC, C.M. Administração: ALMEIDA CABRAL, 846

przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. — Tel.: 4-1057

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir a: Wszelka korespondencje, listy pieniężne i czeki adresować: REDACÇÃO DO "LUD" Caixa Postal 155 CURITIBA - PARANÁ

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1964:

W Brazylii i krajach połud. amerykańskich Cr\$ 1.500,00 W Argentynie 400 pesos W Ameryce Środkowej i Północnej 2 dolary W Europie, Azji, Afryce i Oceanii 3 dolary

Do poczty lotniczej dopłaca się:

Na Brazylię Cr\$ 500,00 Do krajów Południowo-Amerykańskich Cr\$ 3.000,00 Do Stanów Zjednoczonych i Kanady 6 dolarów Cena egzemplarza w Kurytybie Cr\$ 30,00 Cena egzemplarza w S. Paulo i Pôrto Alegre Cr\$ 50,00

"LUD" WYSYŁANY POCZTĄ LOTNICZĄ MOŻNA NABYC:

★ São Paulo: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Avenida São João). W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Saguão Principal), przy wejściu do Parku.

★ Pôrto Alegre: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja nr. 3.

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ:

● W Stanach Zjednoczonych (U.S.A.): — Rev. W Sojka, St. John Kanty Prep., ERIE, Pa. ● W Argentynie: — Sr. Juan Czajkowski, Avenida Mitre, 127, POSADAS, Peia. Misiones. Poza tym w Argentynie mamy Agentów: Stanisław Dziewa w Gobernador Roca i Jadwiga M. Krawczyk, "Floreira Oberá", c. Cordoba 265, Oberá, Peia. Misiones.

POLSKA GRUPA FOLKLORU

znów w akcji

Po prawie półtoramiesięcznym odpoczynku, Polska Grupa Folkloru Tow. Uniaó Juventus, powróciła do akcji, występując dwukrotnie w Ponta Grossa: raz w tamtejszym "Clube Verde", na zaszczytne zaproszenie dowódcy V Rejonu Wojskowego. Drugi raz — biorąc udział w festiwalu Etnii parańskich urządzonym przez studentów Fakultetu Medycznego w Ponta Grossa. Obydwa występy wypadły jak zawsze doskonale, zwłaszcza ten dla wyższych oficerów sztabu głów-

nego Armii Brazylijskiej, którzy w liczbie kilkuset przebywali na 2-miesięcznym kursie specjalizacji. Przy tej okazji, jeszcze raz przekonaliśmy się, że jesteśmy grupą dlatego przede wszystkim "uprzywilejowaną", że nasze piosenki brazylijskie, zwłaszcza Hymn Narodowy, Hymn Parany, Hymn Ponta Grossy, itp. wykonane z udziałem pięciogłosowego chóru i orkiestry cieszą się zawsze bezkonkurencyjnym wzięciem i uznaniem.

Podkreślić jeszcze należy znaną już powszechnie gościnność polskiego Tow. "Odrodzenie", które — z paniami na czele — przyjmowało nas po królewsku.

P A R K

Spektator.

Park, to jakby tambor pokryty zielonym całunem, gdzie bawia się salamandry i leca komary — tabunem.

Park, to studnia okropności, pełna niemitych wyziewów. Klutki — zwierzęta — kości, śpiew ptasi — ryk gniewów.

Park, to jak gdyby posadzka pełna piasku i kamieni, gdzie rosną kolezaste róże z pod odretwiatęj ziemi.

Park, to jakby wyspa kwiatów, od brzegu do brzegu. Na jego dnie pełno gratów, w zimie — zwalcy śniegów.

Park, to opuszczone serce, w którym krew zmieniła kolory. Park, to miejsce, gdzie fauna nie korzysta z bujnej flory.

Park, to niebezpieczne skąty dla rozbitków życiowych. Park, to komary co wysysają krew z przechołni zdrowych.

(Tłumaczenie z niemieckiego "Bummelpark" E. Kreite) neil

Szczęśliwe dawne czasy

(wiersze ludzi leśnych)

— x x x —

Szczęśliwe dawne czasy Gdy ludzie żyli bez troski Utrzymanie dawały im lasy Orzechy rodząc wioskie.

— x x x —

A komu losy sprzyjały Na wyższy pelając go szczębel

— x x x —

Taki już jadał migdały A w randze był jak felafabel

— x x x —

A gdy kogo na szczyt wyniosły losy Zwano go królem albo cesarem. Taki już jadał kokosy I gardził orzechem szarym.

Miodowicz

ZAWIADOMIENIE

W T-wie. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przy ulicy Clotário Portugal nr. 68 odbędzie się dnia 14 b. m. Akademia oraz zabawa.

Równocześnie odegrany zostanie obrazek z niedalokiej przyszłości w 1 akcie p. t.: "Pod Obuchem Pruskim".

Zaprasza o przybycie członków i sympatyków

Z A R Z A D

ŻYCIE RELIGIJNE:

25-ta NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH
Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 13



W on czas powiedział Jezus rzeszom tę przypowieść: Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkol między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, tedy się pokazał i kąkol. A przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: Panie, czyż nie posiał dobrego nasienia na roli Twojej? Skąd tedy kąkol ma? I rzekł im: Nieprzyjazy człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: Chcesz, pójdziemy i zbierzemy go? I rzekł: Nie, byście snąc zbierając kąkol, nie wykorzenili razem z nim i pszenicy. Dopuszczcie obojgu rósć aż do żniwa, a czasu żniwa rzekną żniwcom: Zbierzcie pierwej kąkol, a zwiąźcie go w snopki ku spalaniu: a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

+

"PRZYSZEDŁ NIEPRZYJACIEL JEGO I NASIŁ KĄKOLU MIĘDZY PSZENICĄ" — (Mt. 13. 25).

Są dwa zdania w dzisiejszej Ewangelii, nad którymi musisz się zastanowić. Pierwsze: "pójdziemy i zbierzemy kąkol", i drugie: "pozwólcie obojgu rósć aż do czasu żniwa".

Niejednokrotnie spotkałeś w życiu ludzi, których postępowanie pozostawiało dużo do życzenia. Oczywiście, nie jesteś faryzeuszem i nie masz zamiaru mieszać się do cudzych spraw, ale to, co oni robili irytowało cię. Przecież ci ludzie swoim zachowaniem przynosili wstyd katolicyzmowi i w ogóle człowieczeństwu.

Przypomnij sobie — co wtedy myślałeś? Czy uważałeś, że zdanie Chrystusa: "pozwólcie obojgu rósć aż do czasu żniwa" jest słuszne, czy też prosiłeś Boga, by zniszczył ten "kąkol"?

A teraz popatrz na życie, na otaczających cię ludzi. Wiesz sam, jak często trudno jest stwierdzić, kto jest pszenicą, a kto kąkolem. Możliwość pomylić jest duża. Ten, kogo wczoraj uważałeś za najlepszego przyjaciela i doskonałego chrześcijanina, dziś okazał się człowiekiem bez większych wartości moralnych. Ten zaś, którego dziś potępiasz, jutro może stać się wzorem dla innych. Musisz zawsze pamiętać, że my, ludzie, nigdy nie możemy ostatecznie rozstrzygnąć, kto jest zły i kto jest dobry. I musisz też pamiętać, że wśród ludzi typy zupełnie białe i zupełnie czarne spotyka się niezwykle rzadko. Bo ewangeliczny kąkol to nie tylko ludzie źli żyjący wśród dobrych. Ewangeliczny kąkol to również wśród dobrych cech charakteru człowieka, cechy ujemne. Ewangeliczny kąkol to również twoje własne wady.

Dlatego, w myśl dzisiejszej Ewangelii, zgódź się z tym, że na świecie obok ludzi dobrych żyją ludzie źli i pozwól "o-bojgu rósć aż do czasu żniwa." Ale nigdy nie wyrażaj zgody na swoje wady, nigdy nie mów, że pozostaniesz takim, jakim się urodziłeś, bo praca nad własną doskonałością — wykorzystanie kąkolu ze swojej duszy pozwoli ci usłyszeć kiedyś słowa: "pszenicę zgromadźcie do gumna mojego".

Te-We

WYCHOWANIE DZIECKA

(Myśli dla rodziców czteroletniego dziecka)

Postęp. Czteroletnie dziecko zrobiło już wielki postęp, tak fizyczny jak i umysłowy. Używa więcej słów i zadaje więcej pytań. Wyrabia w sobie miłość rodziny i domu. Lubi wycieczki, przejażdżki, wizyty z krewnymi. Ojciec i matka są ideałem. Chłopiec chce być jak ojciec; dziewczynka, jak matka. Rodzice powinni pilnie uważać na swoje zachowanie, widząc że są uważnie obserwowani.

Posłuszeństwo. Gdy dwuletnie dziecko chciało pokazać niezadowolone, używało słowo nie; trzyletnie sprzeciwiało się słowem nie chce. Teraz gotowe jest powiedzieć nie. Dziecko potrzebuje pomocy i pokierowania w tej fazie rozwoju. Wybrać coś, co się zdaje dość ważne, aby nalegać a resztę zamiechać. Na przykład, jeżeli dziecko nie chce iść spać, albo ubrać czy umyć się przed obiadem, a matka uważa to za ważne, powiedzieć: zrobisz to i dopilnować, by było zrobione, choćby matka sama musiała dziecko umyć i ubrać. Gdy przytem nie chce pozostawić zabawek, czy bawić się z innym malcem, przeoczyć to. Czteroletni malc chce pokazać swoją niezależność i za rok wyrośnie z tego, jeżeli był prowadzony w właściwym kierunku. Rodzice jednak nie powinni tolerować nieposłuszeństwa wymówką, że wyrośnie z tego.

Wymówki. Czteroletnie dziecko będzie próbowało robić wymówki za swoje wybryki. Może dlatego, by o nim dobrze myślało. Rodzice nie powinni wywoływać tych wymówek przez zadawanie pytań, gdy wina dziecka jest oczywista. Jeżeli szkoda jest przypadkowa, dziecko powinno czuć żal za przewinienie. Dzieci powinny zrozumieć, że wypadki się zdarzają. Upewnić dziecko o swojej miłości pocałunkiem, ale ostrzec ostro, by nie ruszać rzeczy bez pozwolenia. Z drugiej strony, jeżeli dziecko jest winne, powinno być ukarane.

Większość dzieci przechodzi przez okres zmysłania. Trudno im odróżnić rzeczywistość od fantazji. Wynajdują zmyślonych towarzyszy, faworytów; udają różne przygody. Te historyjki wskazują na gonienie dziecka za

przygodami i uznaniem. Można dziecko pochwalać za małe rzeczy, które rzeczywiście robi, dając mu w ten sposób zadowolenie i uznanie w kółku rodzinnym.

Uczciwość. Niektóre dzieci przywłaszczają sobie pieniądze, gdy widzą je w domu. Nie trzeba zaraz przejmować się takim objawem. Na pewno nie ma tu grzechu, tym bardziej że dziecko w tym wieku nie zna wartości pieniędzy.

Dziecko uczy się rzetelności w mowie i w czynie przez przykład innych osób w domu. Rodzice nie powinni chwalić się brakiem rzetelności w obecności dziecka, ale kazać, by zawsze mówił prawdę.

Zabawa. Dziecko spędza dużo czasu przy zabawie z innymi dziećmi. Jeżeli towarzysze są równego wieku i także agresywne, może przyjść do bójk. Naturalnie starsi nie zawsze są blisko, ale gdyby się widziało, że dziecko uderza inne dzieci, trzeba działać natychmiast. Dzieci nigdy nie powinny krzywdzić innych. Teraz jest bledem społecznym, później będzie grzechem przeciw piątemu przykazaniu. Usunąć dziecko. Niech zostaje samo blisko domu na jakiś czas. Kiedy wraca do towarzyszy, przykazać by powiedziało przepraszam. Będzie to nauka dla dziecka, że ma unikać złego, a gdy coś złego zrobi, ma żałować i przeprosić. Z drugiej strony, dziecko powinno nauczyć się bronić siebie, a nie lecieć do rodziców za najmniejszą prowokacją. Dziecko powinno umieć przebaczać, gdy jest skrzywdzone i przepraszać, gdy wyrządziło krzywdę.

Cnoty dla rodziców: wspólny szacunek. Najlepsza dla dziecka lekcja wspólnego życia to obserwacja, jak rodzice zachowują się wobec siebie i dzieci.

(SMD)

Duszpasterz odpowiada

Przysięgam memu wrogowi, że mu nie przebaczę. Trudno mi teraz nie dotrzymać słowa. Jak jest dla mnie wyjście?

Zobowiązałeś się przysięga, że wrogowi swemu nigdy nie przebacysz. Zgrzeszyłeś ciężko i podwójnie. Było to przecież jakby sztyderstwo z Boga: Ty Panie, kazesz przebaczać. Ja jednak tego nie zrobię, bo mi wstyd odwoły-

wać słowa, publicznie wyrzeczonego. Ciebie zaś wzywam na świadka, że choć trwać w tym nieposłuszeństwie wobec Ciebie.

Czy rozumiesz teraz, jaka złość tkwi w takiej przysiędze, pozbawionej sprawiedliwości? To też twoją przysięgą nie wiąże Cię. Napraw ten swój ciężki błąd i wielką winę przez szczere, zupełne przebaczenie, jeśli oczekujesz na przebaczenie Boże.

W streszczeniu...

★ **Encyklika papieża Jana XXIII "Pacem in Terris"** zostanie przetłumaczona na język hebrajski. Będzie to pierwsze tego rodzaju tłumaczenie, które ukaże się w Izraelu.

★ **Czarny luteranski pastor amerykański, dr Martin Luther King**, przenaczył sumę 53 tys. dolarów, otrzymaną tytułem Nagrody Pokojowej Nobla, dla różnych instytucji anty-rasistowskich w Stanach Zjednoczonych.

★ **Dnia 12 września** w uroczystościach M. Boskiej Apareidy wzięło udział 25 tysięcy pielgrzymów przybyłych z różnych stron kraju.

★ **Rozporządzeniem prezydenta Castelo Branco**, 5 miliardów kruczejów zebranych z kampanii złota na Fundusz Narodowy przeznaczono na rozbudowę szpitali w kilku stanach Brazylii.

★ **Narodowa kampania dla bezdomnych dzieci**, przeprowadzona w całej Brazylii, dała w rezultacie 45 milionów kruczejów.

★ **Procesy beatyfikacyjne.** W kościele SS. Felicianek w Krakowie odprawiona została nowenna w intencji beatyfikacji matki Angeli Truskowskiej, założycielki zgromadzenia. Ciało założycielki tego zgromadzenia spoczywa w kościele SS. Felicianek. W bież. roku upłynęło 65 lat od jej zgonu. Proces beatyfikacyjny prowadzony jest od wielu już lat.

★ **W diecezji warmińskiej** prowadzony jest proces informacyjny S. Reginy Protmann, założycielki zgromadzenia SS. św. Katarzyny. Siostra Protmann pochodzi z Braniewa. W 1572 r. założyła ona na terenie Warmii pierwszy dom zakonny. Zgromadzenie to otrzymało regulę w 1583 r. zatwierdzoną przez biskupa Marcina Kramera. Obecnie zgromadzenie to liczy około 1200 sióstr i posiada 40 placówek w diecezji warmińskiej. Wspomnianym procesem zajmuje się specjalna komisja, której przewodniczącym został ks. biskup J. Obiack.

★ **Papież zwrócił Kościołowi prawosławnemu relikwie św. Andrzeja** — Jak wiadomo, papież Paweł VI postanowił zwrócić greckiemu Kościołowi prawosławnemu relikwie św. Andrzeja Apostoła. Dopatrując się w geście Papieża "zrećnię zastawionej pułapki" atenski arcybiskup prawosławny Chryzostomos napisał encyklikę, w której wezwał hierarchię prawosławną do powstrzymania się od udziału w uroczystościach związanych z powrotem relikwii św. Andrzeja do miasta Patras. Na przyjęciu relikwii ma być obecnych tylko siedmiu metropolitów, wyznaczonych przez św. Synod Kościoła greckiego. Arcybiskup Chryzostomos wezwał, aby prawdziwe uroczystości z udziałem całej hierarchii prawosławnego Kościoła greckiego rozpoczęły się dopiero po odjeździe rzymskich wysłanników. Jednak warto zaznaczyć, że metropolita Patrasu, Konstanty, zaprosił licznych metropolitów do wzięcia udziału w przyjęciu relikwii świętego Apostoła.

(A.F.A.R.)

WIEŚCI Z POLSKI:

Symposium naukowe na temat walki z paralizem dziecięcym

(KAI) — Warszawa — W Warszawie zakończyło się 3-dniowe X europejskie sympozjum naukowe na temat walki z chorobą Heine-Medina, w którym wzięło udział 20 krajów. Poważny wkład w obrady wnieśli uczeni polscy, reprezentując wysoki poziom prac badawczych, zarówno z zakresu wirusologii jak i nowoczesnych metod rehabilitacji inwalidów. Na zakończenie obrad, w dowód zasług położonych w walce z poliomyelitis, wybitny polski uczonec, któremu zawdzięczamy nową produkcję własnej szczepionki — prof. Feliks Przesmycki został wybrany honorowym wiceprzewodniczącym Europejskiego Towarzystwa do Walki z Heine-Medina. Oceniając na podstawie ma-

teriałów przedstawionych na sympozjum — sytuację w Polsce — wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej prof. dr J. Kostrzewski stwierdził, że w walce z paralizem dziecięcym Polska należy niewątpliwie do czołówek europejskiej. Polska zalicza się do tej grupy krajów (należą do niej m. in. ZSRR, CSRS, NRD i Bułgaria) — które dzięki stosowanym na szeroką skalę szczepieniom ochronnym jedno z pierwszych opanowały chorobę Heine-Medina. Dla przypomnienia warto dodać, że w ciągu tego roku było w Polsce tylko 7 wypadków. Heine-Medina wobec przeciętnej liczby ok. 2 tys. rocznie w latach 1952 - 1957.

* * *

PRZED III KONGRESEM ZMS W WARSZAWIE

(FEC) — Prawie połowa społeczeństwa polskiego — pisze warszawska "Trybuna Ludu" (nr. 274) — to młodzież — "to także połowa załóg zakładów przemysłowych, a udział jej w związku z wyzdem demograficznym będzie się stale zwiększał w następnej 5-latce" (1966 - 1970). Fakt ten nie daje spać

spokojnie komunistom w Polsce, gdyż wszystkie dotychczasowe próby "ofensywy ideologicznej" na młodzież nie dały pożądanego rezultatu. Zajmuje ona nadal postawę opozycyjną do komunizmu. W przynajmniej części swej większości nie bierze żadnego udziału w rządowych organizacjach młodzie-

żowych, bojkotuje je, unika zebrań, stroni od świetlic, domów kultury i gromadzi się przeważnie w założonych przez Ruch kawiarzach, bo nikt jej nie zanudza tam doktrynami komunistycznymi.

Z informacji, jakie ukazują się ostatnio w prasie w związku z zapowiadzonym III kongresem Zw. Młodzieży Socjalistycznej, dowiadujemy się, że mimo ogromnej pracowitości wielu tysięcy płatnych funkcjonariuszy (aktywistów) tej organizacji, nie udało się pozyskać młodzieży dla komunizmu. Siedmioletni wysiłek włożony w rozbudowę dwóch młodzieżowych organizacji — Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej — jest niewspółmierny z wynikami. Liczą one razem prawie 1 300 000 członków zarejestrowanych, ale tylko znikomy ich procent chodzi na zebrania lub bierze czynny udział w pracach Związku. Reszta zajmuje postawę obojętną, jest anonimowym tłumem, który nie manifestuje swych przeżyć wewnętrznych, szuka form najprostszyc odpoczynku i rozrywki, pozbawionych symboliki komunistycznej nie dla nich nie znaczącej. Ci rzekomo obojętni ZMS-owcy, nazywani przez prasę "oportunistami" i oskarżani o cynizm i całkowity brak idei, nie są wcale tak obojętni. Dość często bowiem zajmują wroga postawę wobec tego, co głosi rządowa propaganda i aktywiści Związku.

* * *

W KILKU ZDANIACH...

● **Najnowocześniejszy statek USA w Gdyni** — Gdańsk — Po 3-dniowym pobycie opuścił Gdynię statek bandery USA S/S "Mormaccargo". Statek o nośności 12 tys. DWT jest najnowocześniejszą jednostką floty handlowej USA. Odbywa on obecnie pierwszy rejs eksportacyjny. S/S "Mormaccargo" jest pierwszym statkiem we flocie amerykańskiej całkowicie zautomatyzowanym. M. in. pracę silowni kontroluje urządzenie elektryczne, komunikacja między siedmioma pokładami odbywa się przy pomocy wind. Pokładowe boomy mają udźwignąć 75 ton. Turbina parowa zapewnia jednostce szybkość do 26 węzłów. Jest to pierwsza jednostka z sześciu tego typu, które będą kursowały na trasie Nowy Jork - Gdynia. Odległość tę pokonywać będą w ciągu 6,5 dnia.

● **Puste świetlice na wsi** — (FEC) — Powołując się na informacje "Nowin Rzeszowskich" warszawski "Tygodnik Demokratyczny" (nr. 40) pisze, że wiele świetlic na wsi świeci przeważnie pustkami. Te "statystyczne świetlice" — stwierdza tygodnik — wykorzystywane są zaledwie parę razy w roku na konferencje.

Nie lepiej przedstawia się "wyposażenie" tych wiejskich świetlic. "Podczas ostatniej kontroli" — pisze "Tygodnik Demokratyczny" — okazało się, że około 50 procent aparatów telewizyjnych w świetlicach powiatu lubaczewskiego jest pospustych.

● **Wznowienie produkcji sławnej sliwownicy w Łącku** — Łącko nad Dunajcem jest stolicą nowosądeckiego zagłębia sa-

downiczego, gdzie odbywają się każdego roku "Dni Kwitnącej Jabłoni". Przed wojną Łącko było znane przede wszystkim za granicą — ze świetnej sliwownicy. Podczas okupacji wytwórnia sliwownicy została zniszczona. Obecnie Łącko uzyskało koncesję na produkcję sliwownicy i decyzję budowy nowoczesnej wytwórni. Budowa zakładu rozpocznie się w roku przyszłym, a w 1967 r. przewiduje się już wyprodukowanie 100 tys. litr 72-procentowej sliwownicy na eksport. Ponadto zakład będzie wytwarzał moszcze owocowe i inne produkty uboczne.

● **Polscy specjaliści pogłębił port w Konstancy** — (KAI) — Gdańsk — Po 14-miesięcznej pracy 34-osobowa ekipa Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych zakończyła pogłębienie portu w Konstancy w Rumunii. Pogłębienie portu w Konstancy należało do największych i najtrudniejszych przedsięwzięć wykonywanych przez polskich specjalistów za granicą. W Konstancy są bardzo ciężkie grunty wapienne trudne do urabiania. Polskie ekipy pogłębiły cztery baseny portowe do głębokości 10 metrów. W pracach tych wykorzystano z pomocą miejscowych pracowników oraz rumuńskiej kruszarki.

● **W 185-tą rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego** — Warszawa — 11 października w Winlarach koło Warki, odbyły się uroczystości związane z 185-tą rocznicą śmierci Kazimierza Pułaskiego — bohatera walk o wolność Polski i Stanów Zjednoczonych. Przed pamięt-

kowym obeliskiem w Winiarach — miejscu urodzenia K. Pułaskiego — zapłonęły znicze. Młodzież i harcerze zaciągnęli warty honorowe, a przedstawiciele miejscowych władz, organizacji społecznych i zakładów pracy złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. W godzinach popołudniowych przybył do Winiar i złożył witniec u stóp obelisku ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — J. M. Cabot.

● **Maria Dąbrowska obchodziła 75 rocznicę urodzin** — (FEC) — Znakomita pisarka polska, Maria Dąbrowska, obchodziła ostatnio 75 rocznicę swoich urodzin. Z okazji tej Radio Warszawa (6.10.) nadało specjalną audycję, w której stwierdza, że od wielu lat "Maria Dąbrowska kontynuuje w swoich dziełach najlepsze tradycje kultury polskiej — tradycje Orzeszkowej, Prusa i Żeromskiego. Cała jej uwaga zwrócona jest ku tym warstwom społeczeństwa, które wywołały się z kręgu wsi, zubożonego dworu szlacheckiego i małego miasteczka".

Radio przypomina, że Maria Dąbrowska dała w powieści swej "Noce i Dni", wydanej jak wiadomo przed wojną, "obraz twórczenia się inteligencji polskiej i radykalizacji jej w zetknięciu z rozwijającym się ruchem robotniczym. Wiele uwagi poświęciła konfliktom moralnym przeżywanym przez swych bohaterów. Te problemy podjęła także w zbiorach. Ludzie stamtąd", "Uśmiech dzieciństwa" oraz w książkach powojennych — "Gwiazda zaranna" i "Na wesele".

Kačík ROLNICZY

Elektrony do obrabiania twardych metali

Nowoczesna metalurgia produkuje obecnie stopy metalowe tak niemal twarde jak diament. Do obróbki przedmiotów wytworzonych z takich metali są potrzebne jeszcze twardsze narzędzia, co w praktyce wydaje się niemożliwe. Jeżeli chodzi o szlifowanie, kłopot nie jest wielki, bo można posłużyć się szlifierką z pyłem diamentowym wtopionym w masę, ale jak wierceć dziury, lub nadawać obrabianej sztuce odpowiednią kształt? Można wprawdzie obrabiać na gorąco, bo podgrzany metal mięknie — ale to nie zawsze jest możliwe. Epoka nasza wytworzyła jednak nowe narzędzia, posługujące się elektrycznością, narzędziem, któremu żaden materiał się nie oprze.

Do obrabiania twardych metali używane są liczne metody. Najnowszą z nich jest wiązka łączącego światła wysyłana przez urządzenie zwane laserem. Światło lasera może przebić w ułamku sekundy stalową blachę o grubości 5 milimetrów i wywiercić w niej dziurkę o średnicy zaledwie kilku tysięcznych części milimetra. Gdy technika produkowania większych laserów zostanie ulepszona, laser stanie się niezastąpionym narzędziem przy fabrykacji licznych instru-

mentów, wymagających niezwyklej dokładności.

Zarówno metoda laserowa, jak i inne podobne polegają zwykle na bardzo szybkim, lokalnym podniesieniu temperatury metalu przy pomocy wiązki światła, elektronów, lub iskry elektrycznej. Iskry elektryczne, uderzające z szybkością wielu tysięcy razy na sekundę, mogą usunąć w minutę jeden centymetr sześciennego metalu z obrabianego przedmiotu, zrobionego z najtwardszego materiału. Przy tej metodzie można wierceć nie tylko dziury o dokładnie wyznaczonej średnicy, lecz także nadawać sztuce najbardziej powyginałe kształty.

Inna metoda polega na wysylniu wiązki elektronów o sile kilkuset kilowatów. Używana jest ona do najbardziej precyzyjnych robót, jak np. przy wyrobieniu części do instrumentów, umieszczanych w sztucznych satelitach.

Przy obróbce nie wymagającej zbyt wielkiej dokładności używana jest gorąca plazma (strumień atomów pozbawionych elektronów), która może rozgrzać powierzchnię metalu do 20.000 stopni. Przy tej metodzie obróbka jest dziesięć razy szybsza niż przy użyciu zwykłych narzędzi. (P-n)

Drobne wiadomości gospodarcze

● Kanada importuje ze Stanów Zjednoczonych ponad 70% towarów zagranicznych, Meksyk zaś 68% swego importu zagranicznego.

● W ciągu ub. roku wpływy do Skarbu Narodowego z trzech najważniejszych sektorów dochodowych przedstawiały się następująco: rolnictwo stanowiło 28% globalnego dochodu państwa, przemysł — 27%, a handel — 16%. Chodzi tu o Brazylię.

● Brazylija otworzy w stołecach państw Ameryki Łacińskiej swe sklepy handlowe z pokazem swych produktów,

przemysłowych, zwłaszcza tekstylnych, celem łatwiejszego znalezienia rynku zbytu.

● Francja jest jednym z głównych eksporterów zboża w Europie. Za okres 1963/64 roku Francja eksportowała prawie 4,5 miliona ton pszenicy i jęczmienia, z czego ponad milion ton dla państw Wspólnego Rynku.

● W Caçador, mieście sanitarystycznym, tamtejsza fabryka traktorów gąsienicowych "Olsen" pokazała swój pierwszy traktor typu "TMO Caçador", przeznaczony dla rolnictwa i budowy dróg

● W gospodarstwach rybackich PGR woj. kieleckiego przeprowadza się szczepienie karpia przeciw chorobom. Obserwacje wykazały, że szczepione ryby mają lepszy apetyt i szybciej przybierają na wadze.

● Jedna z firm amerykańskich z Detroit produkuje wabika na ryby, który wysyła fale dźwiękowe, nasłuchujące brzęczenie owadów, na odległość 150-200 m. Wabik — przyrząd wysyła również fale świetlne, na które ryby również żywo reagują.

● Rząd Australii zdecydował się skończyć z wielkimi stadami osłów, które przywiezione tam zostały w 1884 r., stały się "plagą" dobrych pastwisk.

● W grudniu b. r. pójdzie w ruch pierwsza turbina na elektrowni budowanej na rzece Capiuari, oddalonej od Kurytyby o 55 km. Turbina ta dostarczy 50 tys. kilowatów, wykorzystując wodę z Santa Catarina jako materiału opelowego.

● Nową fabrykę cementu zakłada firma z Recife w stanie Rio Grande do Norte, zdolną do produkowania 50 tys. ton cementu rocznie w swej fazie początkowej. Budowa tej fabryki kosztować będzie 4 miliardy kruczejców.

● Narodowa Fabryka Motorów w Brazylii (FNM) może obecnie przyjmować zamówienia bezpośrednio od rządów stanowych na dostarczanie ciężkich kamionów przeznaczonych do ułatwienia transportu. Parana zamówiła już 50 kamionów.

● Na przemysłowej wystawie w Berlinie Zachodnim wzięło udział 70 firm brazylijskich, m. in. 3 fabryki samochodów. Brazylija pokazała nadto traktory, automatyczne obrabiarki (tornos), lodówki, maszyny do prania, zamiatania, kuchnie elektryczne i gazowe, oraz części zamienne do samochodów.

● W São Paulo powstała nowa firma "Fitabras" wyspecjalizowana w wykorzystaniu taśm do maszyn do pisania, czy maszyny do obliczania, już zużytych i przeznaczonych do kosza ze śmieci. Dzięki nowej metodzie, taśmy te w niczym nie różnią się od nowych.

● Na rzece Rio Grande, w Minas Gerais, powstanie nowa wielka elektrownia produkująca energię elektryczną o sile 800 tys. kilowatów, dzięki kredytowi Międzynarodowego Banku Rozwoju (BID) w sumie 45 milionów dolarów.

Sport w skrócie

Dnia 24 października zakończyły się XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Jak zapowiedzieliśmy, zajął walkę stoczyl zawodnicy USA z ZSRR. Tym razem zwyciężyli Amerykanie różnicą kilku punktów, mianowicie uzyskując 816 punktów, podczas gdy Rosjanie zdobyli 813 punktów. Ponadto Amerykanie zdobyli 36 medali złotych, Rosjanie zaś 30. Ci ostatni jednak mieli więcej medali srebrnych i brązowych.

Ostateczna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1) USA, 2) ZSRR, 3) Niemcy — 396 punktów, 4) Japonia — 288 punktów, 5) Włochy — 245 punktów, 6) Węgry — 211 punktów, 7) Polska — 168 punktów, 8) Anglia — 160 punktów, 9) Australia — 144 punkty, 10) Czechosłowacja — 128 punktów. Brazylija zdobyła tylko jeden medal brązowy — w koszykówce oraz 5 miejsc w Pucharze Narodów — (jeździe konnej), zajmując jedno z ostatnich miejsc. Polska natomiast zdobyła 7 medali zio-

tych, dzięki zawodnikom: Jóζε Schmidt — trójskok, Grzegorz Frank — floret, Włodzimierz Banaszowski — podnoszenie ciężarów, Józef Grudziń, Jerzy Kulej, Marian Kasprzyk — bokserzy oraz sztafeta żeńska 4x100 m Zawody olimpijskie oglądało 895 tysięcy widzów. Organizacja igrzysk była nadzwyczajna. Zainteresowanie publiczności — ogromne. Miejscem następnej Olimpiady będzie Meksyk.

Dalsze wyniki: Węgry zostali mistrzem piłki nożnej przed Czechami, USA — mistrzem koszykówki męskiej, przed ZSRR i Brazylią. W siatkówce żeńskiej triumfowały Japonki przed Rosjankami, w męskiej — Rosjanie. W zawodach szermierczych — zespołowo Rosjanie i Węgry. W pływaniu, biegach i rzutach — Amerykanie. W piłce wodnej — Węgrzy, w hokeju na trawie — Indie, w judo i gimnastyce — Japończycy.

Niestety, brak nam miejsca, by podać mistrzów wszystkich konkurencji.

KĄCIK LEKARSKI:

NACZYNNIA WŁOSKOWATE

Organizm ludzki z tysiącami kilometrów naczyń krwionośnych można porównać do wielkiego, nowoczesnego miasta. Jedną ołbrzymią sieć rur doprowadza do wszystkich domów wodę, druga gaz, inną jeszcze siecią spływają odpady i nieczystości. W ciele ludzkim istnieje natomiast gęsta sieć żył i drobnych naczyń włoskowatych, których ogólna długość wynosi kilkadziesiąt tysięcy kilometrów.

Ścianki naczyń włoskowatych, mających średnicę od 6 do 30 mikronów (tysięcznych części milimetra), utworzone są z warstwy płaskich komórek, pomiędzy którymi znajdują się komórki mniejsze, zdolne do wydzielania różnych substancji, oraz do obrony organizmu przed obcą agresją. Istnieją dwie sieci naczyń włoskowatych, mających odmienne funkcje. Jedne z nich tworzą sieć odżywcza, drugie sieć czynnościową. Przez pierwszą sieć przepływa krew mniej więcej regularnie, przenosząc organizmowi niezbędne składniki odżywcze. Naczynia włoskowate drugiej sieci, kurczą się lub rozszerzają zależnie od potrzeby i przynoszą ilość krwi odpowiednią do wykonania jakiejś pracy. Kiedy na przykład mięśnie rąk lub nóg znajdują się w stanie wielkiego wysiłku, naczynia włoskowate rozszerzają się do ostatnich granic, ułatwiając zwiększony przepływ krwi.

Natomiast w stanie spoczynku, ta druga sieć przepuszcza tylko niewielką ilość krwi.

Kontrolę nad całą siecią naczyń włoskowatych sprawuje układ nerwowy, który tworzy również gęstą sieć drobnutkich włókien nerwowych, otaczających włoskowate żyły. Włókna te, połączone grubszymi węzłami z systemem nerwowym mózgu, powodują rozszerzanie się lub zwężanie naczyń włoskowatych.

Małe komórki znajdujące się pomiędzy komórkami płaskimi ścianek naczyń włoskowatych, biorą udział w obronie organizmu, wydzielając różne substancje. W wypadku zaatakowania organizmu przez mikroby, komórki te przechodzą do krwi i stają się białymi krwinkami.

Ścianki naczyń włoskowatych są przepuszczalne i w normalnych warunkach przepuszczają składniki mineralne potrzebne innym tkankom organizmu, lecz zatrzymują białka. Pod wpływem różnych przyczyn choroby ścianki przepuszczają także białka oraz plazmę krwi, co może spowodować lokalne zapalenie, opuchlinę, a także zawał serca. Godna jest jednak podziwu sprawność tej ołbrzymiej sieci naczyń krwionośnych, która przez kilkadziesiąt lat życia ludzkiego funkcjonuje sprawnie i sama zwykle naprawia ewentualne uszkodzenia. (P-n)



**PRZEDSTAWICIEL,
SPRZEDAWCA:**

radia,
łódówek
i
wszelkich
urządzeń
dla
kuchni

Francisco Pintal & Cia.

Caixa Postal, 9
Fone: 222
Rua Munhoz da
Rocha, 290
IRATI - Paraná

PHILIPS

IV

Proboszcz jednak starzał się coraz bardziej i wkrótce zmarszczki na jego twarzy pogłębiły się tak bardzo, iż niektórzy ludzie mówili, że wygląda jak Voltaire, wielki wróg Kościoła we Francji w XVIII wieku.

Nie było to tak dziwne, jakby się mogło wydawać. Bardzo często się zdarza, że ludzie święci wyglądają tak jak ludzie źli, ponieważ różnicę pomiędzy świętym, a grzesznikiem stanowi w istocie wola, znajdująca się poza wyglądem twarzy.

Ale nawet gdyby święty i grzesznik byli bliźniętami, nigdy nie będą do siebie podobni w chwili uśmiechu. Alfred de Musset, poeta francuski, określił uśmiech Voltaire'a jako "ohydny", a Paul Claudel, który zmarł niedawno, powiedział, że nie był to wogóle uśmiech, tylko grymas, wskazujący na to, że Voltaire jest potępiony. Twarz proboszcza z Ars w chwili uśmiechu przypominała ludziom postacie św. Wincenciego a Paulo i św. Franciszka Salezego.

Proboszcz jednak sam nie dbał o to, do kogo był podobny uśmiechając się, lub będąc smutny.

— Wielkie nieba — usłyszał raz głosy damy z Paryża, gdy przechodził ze szkoły do plebanii, niosąc w ręku miskę mleka — a więc ta mała kreatura to jest ten, o którym jest tak głośno?

— Tak, pani, to ja jestem — odparł jej proboszcz. Jest pani przeciwnieństwem królowej Saby, gdy przyszła do Salomona. Ona ujrzała więcej, niż oczekiwała, a pani ujrzała mniej.

Proboszcz nie mógł pojąć przyczyny tego wiecznego zainteresowania się ludzi jego wyglądem. Nie pozwalał się nigdy fotografować, jeśli zaś ktoś usiłował szkicować jego postać w kościele, otrzymywał natychmiast reprimendę z ambony. Kilku artystów jednak zdołało porobić jego szkice i proboszcz pozwalał je sprzedawać, ale tylko dlatego, by nie pozbawiać lokalnych sklepikarzy środków do życia.

— Zrobiono mój nowy portret — powiedział raz swej gospodyni. — Jest on tym razem bardzo trafny. Wyglądam na nim tak głupio jak gęś.

Nie był on jednak głupi nawet w sprawach światowych.

BRUCE MARSHALL

PROBOSZCZ Z ARS (Święty który walczył z diablami).



— Ludzie mówią, że jesteście głupi, ojczyste — powiedziała mu raz pewna młoda zakonnica.

— I mają całkowicie rację, moja córko — odparł proboszcz. — A dlaczego? Bo mówię jeszcze większe głupstwa od ciebie.

— Nie mam zwyczaju nigdzie czekać, nigdzie, nawet w Watykanie — oświadczyła pewnego dnia chętnie jedna z jego penitentek, pretensjonalnie ubrana i wysuwając się na czoło kolejki.

— Czy tak? — odparł proboszcz. — Przykro mi w takim razie, ale będzie pani musiała czekać przed konfesjonalem biednego proboszcza w Ars.

Jak większość ludzi naprawdę bogobojnych, lubiał czasem żartować.

— W którym miesiącu roku mówisz najmniej? — zapytał raz pewnej kobiety ze wsi, która zameczała go gadatliwością o błahych rzeczach. — Jeśli nie wiesz, powiem ci: w lutym, bo luty ma tylko dwadzieścia osiem dni.

— Gdy pójdziesz do nieba, ojczyste, to uchwycę się ogona twojej sutanny — rzekł mu raz pewien otyły ksiądz.

— Nie czynię tego w żadnym wypadku, — odparł mu proboszcz, — bo nie chcę przecież utknąć razem z tobą w drzwiach.

Choć prawdopodobnie proboszcz nie mówił w ten sposób do biskupa Meaux, który uczęszczał na jego lekcje katechizmu przez tydzień, to jednak Ekscelencja był na tych lekcjach traktowany tak samo, jak wszyscy inni. Gdy zaś kardynał arcybiskup Lyonu przybył po poradę duchowną, otrzymał dokładnie takie same pouczenia, jakie otrzymywali zwykli księża.

Był to sposób, za pomocą którego proboszcz starał się, by nie stracić świadomości wagi tej pracy, jaką wykonywał. Dbał też o to, by to jego postępowanie nie było źle rozumiane przez ludzi, którzy mogli sądzić, że przewróciło mu się w głowie.

— Bóg działa przy mojej pomocy tak samo jak stolarz pracuje przy pomocy hebla — mawiał. — Gdyby Bóg mógł znaleźć księdza głupszego albo bardziej niegodnego ode mnie, użyłby jego pomocy zamiast mojej, by pokazać, jak wielkie jest Jego miłosierdzie wobec grzeszników.

W owych czasach Dominikanin Lacordaire uchodził za najbardziej wymownego kaznodzieję we Francji, a katedra Notre Dame w Paryżu była zawsze wypełniona po brzegi podczas jego kazań w czasie Wielkiego Postu. Pewnej soboty przybył on bez uprzedzenia do parafii w Ars. Następnej niedzieli był obecny na Mszy św., w czasie której proboszcz miał kazanie. W czasie niesporów przyszła na Dominikanina kolej, by głosić kazanie.

— Przeciwności się spotykają, — powiedział proboszcz następnego poranku wikaremu Toccanier. — To właśnie wydarzyło się wczoraj: najwyższa mądrość spotkała się z największą ignorancją na ambonie w Ars.

Wikary prawdopodobnie nie ośmielił się powiedzieć swemu proboszczowi, że ksiądz Lacordaire sam przyznał, że bardzo wiele się nauczył z kazania proboszcza.

Nowy biskup nie od razu pojął, jak bardzo proboszcz w Ars nie znosił, by go chwalono. Postanowił więc mianować proboszcza kanonikiem katedry w Lyonie i — nie zawiadomiwszy o tym poprzednio proboszcza — przybył do Ars, by dokonać inwestycji kanonicznej.

W momencie, gdy biskup w towarzystwie wikariusza generalnego i burmistrza Ars przybył do bram

Ze wspomnień polskich o HERBERCIE HOOVERZE

Zmarł Herbert Hoover, b. prezydent Stanów Zjednoczonych, rozgłosił pisma całego świata. Takie streszczenie historycznej roli Herberta Hoovera jest pomniejszeniem jego zasług, pomimo pełnego szacunku dla ważności urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Co najmniej w dwóch innych dziedzinach działalność zmarłego znacząca się głębiej w historii ludzkości, a niżeli jego roli jako prezydenta.

Technicy całego świata widzą w nim jednego z pionierów organizacji pracy, nie w celach wyzysku, lecz dla usprawnienia człowieka przez unikanie marnotrawstwa.

Dla Polaków i innych narodów nazwisko Hoovera związane jest z niebywałą w historii organizacją pomocy żywnościowej po pierwszej wojnie światowej, pomocy dawanej bez warunków politycznych, z pobudek czysto humanitarnych. Jeszcze dziś wnukowie ówczesnych dorosłych Polaków z tego powodu myślą, gdy słyszą nazwisko Hoover, że chodzi o człowieka, który nowonarodzoną Polskę uratował od głodu i niedzy.

Natomiast w historii polskiej jakby znikła zupełnie inna zasługa Hoovera, bez której może byłibyśmy niezdolni dowieść światu woli ludu górno-śląskiego złączenia się znowu z Polską, po wiekowym bytowaniu pod obcymi rządami. Hoover umożliwił Ślązakom udowodnienie, iż pragną sami decydować o własnym życiu, o własnej pracy i o owocach własnej pracy.

Decydował o tych sprawach telegram Hoovera wysłany do

Wilsona z Hotelu Francuskiego w Krakowie, na kilka godzin przed wyjazdem z Polski, po spełnionej misji pomocy żywnościowej. Wszystko odbyło się nie z premedytacji planowanej, ani nie na podstawie targów lub wpływów politycznych. Jedynym i decydującym momentem — była honorowa uczciwość Hoovera.

A było to tak:

Decyzja, że przynależność Śląska do Polski ma być zdecydowana przez plebiscyt, wydawała się Niemcom sposobnością dla manewrowania terrorem. Liczono na to, że terror wywoła rozpaczliwy bunt Ślązaków, nieprzygotowanych organizacyjnie i bez broni, bunt łatwy do stłumienia. Wszystko za tym przemawiało, że rachunek niemiecki się sprawdzi. W polskim Komisariacie Plebiscytowym nastrój był niemal że beznadziejny. Wojciech Korfianty, prezes Komisariatu, wysłał do Warszawy grupę polskich Ślązaków pod przewodnictwem kierownika działu przemysłowego komisariatu, dra Bernarda Diamanda. Mieli oni Paderewskiemu, jako prezesowi rady ministrów przedstawić rozpaczliwą sytuację. Paderewski przyjął delegację w Warszawie, rzewnie płakał, słysząc co się dzieje i na co się zanosi.

Radził on przewodniczącemu delegacji pojechać do Krakowa i złapać tam Hoovera, który następnego dnia stamtąd miał wyjechać z Polski.

"Ależ ja nie umiem po angielsku. To właśnie Hoover może nie zechce mnie w ogóle wysłuchać, odpowie-

dział D. — Pan musi jechać! "Ja nie znam spraw śląskich na tyle, by mieć szanse", odpowiedział Paderewski. Jedynym razem, ja będę tłumaczył argumenty i kontrargumenty." — Pojechali. Z nimi żona Paderewskiego, która w Krakowie już była zrozpaczona, że Ignas bez uczesania starannego czupryny, biegł do hotelu Francuskiego, bo dowiedział się, że Hoover jest spakowany i lada chwila odjedzie.

Hoover zdębiał na widok Paderewskiego i gdy zauważył, że chodzi o jeszcze jedną pomoc proszoną przez takiego orędownika i tyle już razy wysłuchanego, nie tał głębokiego niezadowolenia. Czego właściwie chce? Kiedy będzie dość?

Wysłuchał opowiadania o tym, że pod Prusami lud wybierał posłów polskich, że katolicyzm ludu różnił się od protestantyzmu pruskiego itd.

"Kto zbudował fabryki, kto huty, kto uruchomił kopalnie? Kto dał koleje, kto mieszka w miastach, kto administruje... Wszak sami potwierdzacie, że Niemcy i znowu Niemcy i znowu Niemcy. Dość!"

Wszystko zdawało się stracone. Przewodniczący delegacji w beznadziejnym gniewie zacisnął pięści i głosem dławionym wściekłością — zwrócił się do Paderewskiego: "Co tym Amerykanom się wydaje, że wszędzie gdzie ich inżynier postawił maszynę, bankier dał pieniądze, dlatego że zyski idą do Stanów, to tam są także Stany Zjednoczone?" Hoover zwrócił uwagę na wyraz twarzy mówiącego i na jego zacisnięte pięści. Co on mówi, zapytał Paderewskiego? Paderewski z ogniem powtórzył słowa przewodniczącego i w formie tak mądrej i tak silnie, że Hoover się zamyslił.

"Wście Panowie co? — powiedział. Panowie macie rację. Właściciel przemysłu, finansista i administrator — to jeszcze nie wszystko, to nie dowód. Zawołał sekretarza i nadał telegram do Wilsona. Kilkanaście dni potem zjechała do Opola misja międzysojusznicza pod przewodnictwem generała Le Rond. Terror niemiecki został uśmierzony. Nie było chaotycznego stłumionego we krwi buntu przed głosowaniem. Ślązacy zwyciężyli w plebiscycie. Powstanie wybuchło, gdy prawdziwa wola ich woli chcieli podeptać frymarzeniem na targu międzynarodowym. Prawdę tego wyniku plebiscytowego, umożliwionej przez Hoovera, najwymowniej świadczył w Wersalu ostatni, bezpośrednio cesarzowi niemieckiemu podległy hrabia von Oppersdorf, równy książętom i królom Rzeszy. Głosił on hasło, że honorowy Niemiec nie fałszuje prawdy. Ścigany przez Niemców, uciekł do Czech i tam został Niemcom wydany, zawleczony przed swój rodowy zamek na Śląsku i skatowany.

W tym stanie, z oparunkiem na rękach, pojechał świadczyć w Wersalu o obronie Polski. W rodzinie powstał rozłam. Część synów i żona Radziwiłówna z domu, uznali czyn jego za obronę honoru własnego i narodu niemieckiego, reszta się go wyrzekła. Tułał się potem po świecie długie lata. Bywał w Katowicach. Nie chciał mówić po polsku, mówił po francusku. Nie uważał tego — co bronił — za sprzyjanie Polakom, lecz li tylko prawdzie.

Sprawiedliwość i poczucie honoru u Hoovera weszły do historii, a duma von Oppersdorfa może kiedyś pomoże Niemcom zrozumieć, że wielkość i chęć panowania nad innymi, to są dwie zupełnie różne rzeczy.

W. D.

Uśmiechnij się

oOo

Somerset Maugham, wybitny pisarz angielski, słynie z dosadnych powiedzonek. Oto jedno z nich:

Gdy podczas zimy Somerset ciężko zachorował, zjawiała się u niego pewna dama, która zapytała go:

— Co mam panu przynieść następnym razem — kwiaty czy owoce?

— Moja droga pani, na owoce jest za późno, a na kwiaty za wcześnie.

SKUTECZNE OGŁOSZENIE

Dwaj panowie prowadzą rozmowę na temat reklamy prasowej. Jeden z nich jest sceptykiem. Nie wierzy, aby ludzie tracili czas na czytanie tej masy ogłoszeń jaką przynosi każdy numer gazety.

Drugi zwalcza ten pogląd: — Stanowczo nie ma pan racji. Niech mi pan wierzy,

ludzie czytają kolumny ogłoszeniowe. I nawet o wiele staranniej niż inne. Ot, nie dalej jak wczoraj ukazało się moje ogłoszenie, że poszukuję nocnego stróża...

— No i jaki był jego skutek?

— Dziś w nocy dokonano włamania do mojego sklepu.

WYKSZTAŁCENIE

— Im więcej czytam, tym mniej wiem.

— Och, biedaku, musiałeś się już nacytać w życie!

POWÓD

Matka do dorastającej córki:

— Proszę cie, abyś wróciła ze spaceru najpóźniej o godzinie 9-tej.

— Ależ mam, ja nie jestem już dzieckiem.

— Właśnie dlatego!

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnowiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. —
CENY PRZYSTĘPNE
Rua Marechal Floriano 4100 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

ADUBOS E INSETICIDAS
(atacado e varejo)
AO FAZER SEUS PEDIDOS...
Lembre-se!
Produtos Para Agricultura Ltda.
Distribuidora dos produtos fitossanitários "BAYER"
AV. GABANEMA, 155 - FONE 4-1296 - CURITIBA

kościół, proboszcz znajdował się w konfesjonale. Po informowaniu przez księdza Toccanier, wyszedł, by powitać w sposób liturgiczny Jego Ekscelencję z wodą i z kadzidłem i wygłosił przy tym krótką mowę powitalną. Następnie jednak cofnął się w konsternacji, albowiem zauważył, że biskup dzierży w rękę jedwabną pelerynę kanonika, okoloną futrem.

— O, nie, Wasza Ekscelencjo — począł prosić. — Proszę to raczej wręczyć memu wikaremu. Przecież on będzie w tym znacznie lepiej wyglądał ode mnie.

Biskup oczywiście odmówił, a wikariusz generalny i burmistrz musieli przytrzymać ręce proboszcza wzdłuż jego boków w chwili, gdy biskup zarzucał mu pelerynę na ramiona.

Biskup wkroczył następnie procesjonalnie do kościoła a proboszcz, straszliwie się rumieniąc, musiał postępować za nim. Gdy jednak tylko biskup ukląkł przed wielkim ołtarzem i zaintonował Veni Creator, proboszcz wymknął się do zakrystii i począł pospiesznie odpinać guziki peleryny. Burmistrz jednak zauważył manewry proboszcza i domyślając się, co zamierza uczynić, pobiegł za nim i wskazał mu, że byłaby to obraza biskupa, gdyby proboszcz nie pozostał w pelerynie kanonika dopóki ceremonia się nie skończy.

Wyraźnie wbrew swej woli proboszcz zgodził się zatrzymać na sobie pelerynę, nie było jednak siły, która by go potrafiła skłonić do tego, by wrócił do kościoła w takim blasku, do którego nie był przyzwyczajony. W ten sposób gdy biskup chwalił go następnie z ambony, proboszcz stał z nieszcześliwą miną w drzwiach zakrystii i obciążał pelerynę, przesuując ją coraz bardziej na ukos.

Gdy tylko biskup wyjechał, proboszcz natychmiast postarał się, by nikt go nigdy więcej nie zobaczył w stroju kanonika: pospieszył sprzedać pelerynę za 10 dolarów i uzyskane z tej sprzedaży pieniądze rozdał ubogim.

Gdy Napoleon III przesłał proboszczowi z Ars order Legii Honorowej z Paryża, odznaczony nie pozwolił sobie tego orderu przypiąć na piersi. I nikt nigdy później nie zobaczył insygniów orderu aż do chwili, gdy po śmierci proboszcza umieszczono je wraz z biremto zmarłego na jego trumnie.

Proboszcz z Ars wiedział bowiem, że człowiekiem świętym nie może być ten, kto nie jest pełen pokory. Nasz proboszcz poszedł jednak jeszcze dalej: był on

tak/święty, że nie wiedział, iż jest pokorny i był tak pokorny, iż nie wiedział, że jest świętym. Musiał być z pewnością bardzo zmartwiony, gdy odkrył, że Bóg udzielił mu mocy czynienia cudów. I czynił wszystko, by zatłuszczać wiadomość o tym.

Skutkiem opowieści proboszcza Balley o św. Filomenie, dziecięciu-męczenniczce, proboszcz zbudował ku jej czci ołtarz w kościele w Ars. I do ołtarza tego kierował on modlitwy pielgrzymów, którzy zgłaszali się do niego z różnymi chorobami, by ich wyleczył.

Przy tym ołtarzu małe, niewidome dziewczynki odzyskiwały wzrok, głuche odzyskiwały słuch, a chłomi chłopcy odrzucaли kule i poczynali sami chodzić. Przy tym ołtarzu odzyskał zdrowie młodzieniec, który skutkiem upadku z konia uległ poważnym komplikacjom. Przy tym ołtarzu niema kobieta odzyskała głos do tego stopnia, że wkrótce mogła śpiewać w chórze kościelnym.

Czasami było rzeczą oczywistą, że to właśnie sam proboszcz, a nie św. Filomena, spowodował cud. Na przykład chore oko pewnego niemowlęcia zostało natychmiast uleczone, gdy proboszcz podniósł dłoń, by je pobłogosławić.

— Wstań i chodź! — rzekł pewnego razu do kulawej kobiety, która na niego czekała przed kościołem. — Ale, na miłość Boską, zabierz ze sobą kule — dodał pospiesznie, by ukryć przed otaczającym ich tłumem, że kobieta ta nie potrzebuje już wcale kul.

I lutego 1850 roku inna kobieta, głucha i ślepa z powodu porażenia mózgu została przywieziona do

Comercial Agro Pecuária
Grain Ltda. COMAG
PRODUTOS VETERINARIOS E AGRICOLAS
Av. Silva Jardim, 775 — Caixa, Postal, 552
End. Teleg.: COMAG — Curitiba - Paraná
ADUBOS — FERTILIZANTES SIMPLES —
INSETICIDAS E FUNGICIDAS
DISTRIBUIDORES DOS LABORATORIOS: HOESCHT
— ISA — CYBAFIS — FAMA — MAGETOX — SERINGAS BETTY
REVENDEDOR AUTORIZADO DOS PRODUTOS DO LABORATORIO: LEPEIT
REVENDE DOS PRODUTOS DOS LABORATORIOS: SQUIB - PFEIZER - LABOR - FONTOURA - RHODIA

proboszcza. Natychmiast po błogosławieństwie proboszcza odzyskała wzrok i słuch.

— Czy twoje zostały uleczone — rzekł jej proboszcz — lecz pozostaniesz głucha przez dwanaście lat, bo taka jest wola Boża.

Kobieta natychmiast ogłuchła ponownie. Dnia 13 stycznia 1862 roku, w dwa lata i cztery miesiące po śmierci proboszcza odzyskała całkowicie słuch.

Rzecz jasna, że św. Filomena nie mogła mieć niczego wspólnego z tymi cudami. Podobnie to nie św. Filomena widziała przyszłe wydarzenie, jak to widać z następującego wypadku.

Pewnego dnia w południe proboszcz udzielał lekcji katechizmu, gdy zobaczył z ambony dwie chichoczące dziewczęta i posłyszał jak jedna szeptała do drugiej:

— Po co było przychodzić z tak daleka, by usłyszeć takie głupstwa?

Proboszcz przerwał naukę i wychylił się nad amboną:

— Masz rację, panienko — rzekł. — Nie trzeba było przychodzić z tak daleka, by posłyszeć te głupstwa.

Nagana ta osiągnęła taki skutek, jakiego proboszcz pragnął: chichoty i szepty ucichły, dzieci się zarumieniły. Po lekcji zaś dziewczynka, która była winowajczynią, przyszła do zakrystii i ze łzami prosiła o przebaczenie.

— Dobrze, ale nie bez małej pokuty — rzekł jej proboszcz z łagodnym uśmiechem — wypowiadasz się teraz przede mną a jutro przystąpisz do Komunii św.

Wysłuchawszy spowiedzi małej penitentki, proboszcz odciągnął na bok jej towarzyszkę.

— Będziesz musiała bardzo uważać na twą towarzyszkę - w drodze powrotnej do domu - powiedział. — Wydarzy jej się straszna rzecz, ocali ona jednak swoją duszę, albowiem jest teraz w stanie łaski.

Następnego dnia obie dziewczynki przystąpiły do Komunii św., a w drodze powrotnej do domu dziewczynka, która lekcję katechizmu nazwała głupstwami, została ugryziona przez jadownego węża i zmarła.

Radiowe życzenia świąteczno-norowoczne dla krewnych i przyjaciół w Polsce

Jedną z najbardziej atrakcyjnych form uprzejmienia Świąt i Nowego Roku krewnym i przyjaciółom zamieszkałym w Polsce — jest przekazanie im życzeń na falach Polskiego Radia.

Podobnie jak w latach ubiegłych Polskie Radio przekazywać będzie życzenia świąteczno - norowoczne w specjalnych koncertach.

Teksty życzeń wraz z dokładnymi i czytelnie wypisanymi adresami osób, dla których są przeznaczone, należy kierować pod adresem: Polskie Radio, Audycje dla Polaków za granicą, Warszawa, Al. Niepodległości 77/85.

Przypominamy jeszcze że Polskie Radio przekazuje życzenia od bliskich z kraju i z zagranicy dla Rodaków w Ameryce Południowej w każdą niedzielę o godz. 23.30 GMT na falach krótkich: 31,01 m, 25,34 m, 19,84 m.

Foto PROGRESSO

Rua São Francisco 166 FOTOGRAFIAS para: Casamentos, Formaturas, Postais, 3x4, 6,9 e 9x12. AMPLIAÇÕES: Pretas, marrons e coloridas.

ROMAN DMOWSKI

(W 100-LETNIĄ ROCZNICĘ URODZIN)

Roman Dmowski urodził się sto lat temu w dniu 9 sierpnia 1864 roku we wsi Kamionek obok Pragi pod Warszawą, jako syn Walentego i Józefy z Lenarskich. Ojciec Romana był robotnikiem drukarskim i właścicielem domku na Pradze. Roman Dmowski ukończył gimnazjum w Warszawie i wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując w r. 1891 dyplom i stopień kandydata nauk przyrodniczych. W tymże roku zorganizował w setna rocznicę Konstytucji 3 Maja pierwszą po powstaniu 1863 r. manifestację uliczną w Warszawie.

Wkrótce potem Dmowski wyjechał do Francji i Szwajcarii, gdzie przeprowadził reorganizację założonej przez Z. Jeza Miłkowskiego Ligi Polskiej, przekształcając ją na Ligę Narodową. Po powrocie do kraju Dmowski został przez Rosjan aresztowany i osadzony w X pawilonie cytadeli warszawskiej, następnie od 1893 r. pozostał pod dozorem policji i wyrokem sądu rosyjskiego skazany został na wygnanie do Mitawy w Kurlandii. Po ucieczce w r. 1895 osiadł we Lwowie i zaczął wydawać miesięcznik "Przegląd Wszepolski" i drugi przeznaczony specjalnie dla ludu p. t. "Polak". W roku 1896 Dmowski zorganizował w trzech zadrach Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe. W latach 1898 - 1900 wyjeżdżał trzykrotnie do Francji i Anglii, następnie do Brazylii, a w r. 1904 do Stanów Zjednoczonych i w misji politycznej do Japonii.

Od roku 1907 do 1914 Dmowski był posłem z Warszawy i prezesem Koła Polskiego w Dumie rosyjskiej w Petersburgu. W roku 1908 Dmowski wydał we Lwowie swe kapitalne dzieło "Niemcy, Rosja i kwestia polska". W dniu 15 lipca 1910 r. Dmowski wraz z Ignacym Paderewskim brał udział w uroczystości odsłonięcia pom-

nika grunwaldzkiego w Krakowie. Po wybuchu I wojny światowej w r. 1914 zorganizował wraz z innymi stronnictwami Polski Komitet Narodowy w Rosji, w listopadzie 1915 r. wyjechał na Zachód, gdzie do końca wojny rozwijał szeroką działalność dyplomatyczną na rzecz niepodległości Polski, współpracując z Ignacym Paderewskim. W 1916 r. otrzymał honorowy doktorat filozofii Uniwersytetu ang. w Cambridge. W dniu 15 sierpnia 1917 roku powstał Komitet Narodowy Polski z siedzibą w Paryżu, którego prezesem został Roman Dmowski. Zorganizował on Armię Polską z gen. Józefem Hallerem jako wodzem naczelnym. W r. 1918 Dmowski wziął udział w wielkim Zjeździe Polonii Amerykańskiej w Detroit.

W dniu 28 czerwca 1919 r. Roman Dmowski podpisał wraz z Ignacym Paderewskim w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej traktat wersalski. W tymże roku został wybrany do pierwszego Sejmu Polskiego w Warszawie. W roku 1920 był członkiem Rady Obrony Państwa. W r. 1923 otrzymał od rządu Sikorskiego Wielką Wstęgę orderu Odrodzenia Polski i doktorat honorowy filozofii od Uniwersytetu Poznańskiego. W tymże roku był ministrem spraw zagranicznych w rządzie Witosa. W r. 1926 założył Obóz Wielkiej Polski a w r. 1928 przekształcił Zw. Lud. Nar. na Stronnictwo Narodowe. Dmowski był autorem wielu dzieł politycznych, m. in.: "Myśli Nowoczesnego Polaka", "Niemcy, Rosja i kwestia polska", "Polityka polska i odbudowanie państwa", "Kościół, naród i państwo", "Świat powojenny i Polska", "Przewrót". Roman Dmowski zmarł w Drozdowie koło Łomży 2 stycznia 1939 r. pochowany został na Bródnie. W akcie śmierci figurują słowa: Budowniczy Państwa Polskiego. ("Polak")

ZYCIE I SPRAWY POLONII ZAGRANICZNEJ:

KANADA

Polonijny ekonomista
Dr Jerzy worey-Krzczkowski naczelny dyrektor międzynarodowej firmy doradców ekonomicznych i przemysłowych Werner Management Consultants (Canada) Ltd. — zaproszony został przez organizatorów IX Międzynarodowego Seminarium Przemysłu Tekstylnego do wygłoszenia na Queens University w Kingston specjalnego wykładu. Dr Krzeczkowski cieszy się międzynarodową sławą jako ekonomista i doradca przemysłowy wielu firm.

ANGLIA

Rocznice Powstania Warszawskiego i Armii Krajowej
Londyn (EZN) — W 25-lecie utworzenia Armii Krajowej oraz w 20-lecie wybuchu Powstania Warszawskiego odbyły się w zakładzie OO. Marianów w Fawley Court w Anglii uroczystości połączone z akademią i zlotem żołnierzy A. K.
Zlot został otworzony w sobotę dnia 12 września przez płk. K. Iranka-Osmeckiego,

a gen. T. Pełczyński otworzył wystawę dokumentów i pamiątek AK i Państwa Podziemnego. Wieceorem tego dnia odbył się apel pociągów i pieśni powstańczej oraz apel poległych przy zniczu w wykonaniu artystyczno-rzeźbiarskim Andrzeja Bobrowskiego.

W niedzielę dnia następnego mszę św. przy ołtarzu polowym odprawił ks. inf. B. Michalski w obecności ks. inf. W. Stanisławskiego i superiora ks. dr P. Jasińskiego. Kazanie wygłosił O. J. Warszawski, b. kapelan A.K.

Na obiedzie pod wielkim namiotem odczytano pozdrowienia nadesłane na uroczystości. Listy przysłali m. in. gen. K. Sosnkowski, gen. W. Anders, Arcybiskup J. Gawlina, p. A. Ciołkosz — przewodniczący Egzekutywy Z. N., gen. M. Kukiel, gen. T. Malinowski, gen. R. Odzierżyński, gen. S. Skwarczyński i maj. S. Benedykt. Na akademii przemówienia wygłosili gen. T. Bór-Komorowski i prez. S. Korboński, przybyły ze Stanów Zjednoczonych.

Część artystyczna zakończyła program dwudniowy uroczystości.

KOLEDY PO BRAZYLIJSKU NA POLSKIE MELODIE

OD REDAKCJI:

Rozpocznymy kilkusekcyjny druk kół polskich, przetłumaczonych na język polski przez doskonałego znawcę języka polskiego i portugalskiego, Ks. Alberta Stawińskiego, przełożonego Seminarium OO. Kapucynów w Pôrto Alegre. Celem naszym jest spopularyzowanie przepięknych polskich kół wśród wiernych, tam, gdzie nie ma naszych rodaków lub tam, gdzie języka polskiego nie używa się w kościele. Jest to tym bardziej wskazane, że kół w języku portugalskim jest stosunkowo mało. Korzystamy z okazji, by Przew. Ks. Stawińskiemu przesłać w imieniu rodaków i naszym serdecznym podziękowaniem za zbożny trud i poświęcenie.

QUANDO O CRISTO NASCE

(Gdy się Chrystus rodzi)

Melodia polonesa.

1
Quando o Cristo nasce
E no mundo ingressa,
Tenebrosa noite
Silencia e cessa.

2
Anjos cantam co'alegria
Esta arcaica melodia:
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

3
Anjos aos pastores
Dão estes recados:
"A Belém, de pressa,
"Ide, confiados.
"Pois, nasceu o Deus-Menino,
"Dêste mundo o Rei Divino.
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

4
"Oh! dizei-nos, Anjos,
"De Deus mensageiros!
"Qual será o motivo
"De irmos tão ligeiros?"
"Porque nada nós sabemos,
"Que fazer ou dar devemos".
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

5
"Numa manjedoura
"Vós vereis nascido
"O Bom Deus-Menino,
"Dos céus já descido.
"Filialmente homenageai-O:
"Reverentes adorai-O".
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

6
Lédos os pastores
A Belém seguiram;
O Filho Divino
Com seus olhos viram.
Ofertaram-Lhe seu mimos
Entoaram lindos hinos.
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

7
Prestada homenagem
Ao Deus - Humanado,
Os pastores voltam
Pra o rebanho amado.

Ao Bom Deus graças rendendo
Pelo que estiveram vendo.
Glória, Glória, Glória
in excelsis Deo.

Natal, 1963.

Pe. Frei Alberto Stawiński

NATAL, NESTE DIA

Na melodię: "Hej w dzień Narodzenia"

Natal, neste dia,
De Jesus Menino!
De amor e alegria
Cantemos um hino.

Coro:
Alegres cantemos;
A Deus glória demos;
Oh! Feliz Natal! Natal!

A Virgem Maria
É Mãe de Jesus!
Só Ela podia
A um Deus dar à luz.

Em Belém nascido,
Nas palhas deitado,
De frio transido,
Um Deus é — nos dado!

Misteriosa estrela
Sobre a gruta brilha;
Arcanos revela
De quem lá se humilha.

Humildes pastores,
Pelo Anjo avisados,
Curtindo rigores,
Lá vão apressados.

Ao Filho Divino
Seus presentes deram;
Tocaram um hino
E graças renderam.

Adaptação portuguesa do original polonês: "Hej! W Dzień Narodzenia" Pelo Pe. Frei Alberto Stawiński.
...Pôrto Alegre, setembro - 1964

COLORAMA TINTAS LTDA.

Wszystko do malowania
Wybór najlepszych marek narodowych
REFLEX — CORAL — BERRY
Jakość i cena
Obsługa techniczna
Rua Mateus Leme, 67 — Tel.: 4-0106
CURITIBA — PARANA

"WRITE UP"

Listopad 1964

Podarunki świąteczne do Polski

Boże Narodzenie to jedno z najuroczystszych obchodzonych w naszym kraju. Wszyscy składają sobie życzenia i wręczają prezenty. Każdy w tym okresie zastanawia się, co by też posłać swoim bliskim w Polsce, by sprawić im miłą niespodziankę.

Pełną cięszą się bowiem w Polsce wielką popularnością i mają bardzo dużą wartość z uwagi na ich zawartość.

Wiemy, że najwięcej paczek w okresie świątecznym przesyłają rodacy do Polski za pośrednictwem PEKAO Trading Corporation, 25 Broad Street, New York 4, N. Y. lub miejscowych przedstawicieli. Paczki

Pełną ma obecnie w sprzedaży trzy żywnościowe paczki świąteczne i jeżeli mają one zostać doręczone na Święta, sugerujemy zamawianie tych paczek jak najwcześniej, bo ostatni termin wysyłania paczek świątecznych Pełną z gwarancją dostawy w terminie tj. na Święta upływa z dniem 28-go listopada.

ZYWNOSCIOWE PACZKI ŚWIĄTECZNE

PEKAO

TO W POLSCE NAJLEPSZE ZYCZENIA NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

GWARANTUJEMY DOSTAWĘ PRZED ŚWIĘTAMI — JEŻELI ZAMÓWIONE DO

DNIA 28-GO LISTOPADA

PEKAO TRADING CORPORATION

25 BOAD STREET

NEW YORK, N. Y. 10004

ORAZ MIEJSCOWI PRZEDSTAWICIELE

Lekarze:

DR. AUGUSTO KISZKA
Clínica Médico Cirúrgica
Médico do Hospital Bom Jesus
Médico da Prefeitura Municipal.
A T E N D E :
Hospital: — das 8 às 12 hs.
Consultório: — Av. Vicente Machado, 522 — Edif. Marieta — das 13 às 15 hs.
Consultório: — Rua Dom Pedro II, 829 — das 15 às 20 hs.
PONTA GROSSA - PARANA

VARIZES - MICROVARIZES
Pernas inchadas - Ulceradas - Pesudas - Doloridas - Com coxemas de cause varicosa - e hemorroidas, tratamento rápido sem operação.

DR MENDES ARAUJO
Especialista nas doenças do reto e aparelho digestivo, gastrite - Úlcera do estômago duodeno - Prisão de ventre colites - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana - Rua Dr. Murici, 830, - térreo. - Fone: 4-0268 — das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

DR GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paryskiego
Był Profesor Univ. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Steinfeld, Pr. Tiradentes 530, od godziny: 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17. Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dr. C. Augusto Stellfeld
Especialista: ouvidos, nariz e garganta.

Consultório: Rua Dr. Murici, 970 - 4.º andar - conjunto 41
C u r i t i b a

Dr LUDWIK RYBYGIER
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kiszek odchodowej, Hemoroidy, Fistuły i. t. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-jej do 11.30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, — Telefon: 4-5473.

LABORATÓRIO DE ANÁLISES CLÍNICAS « PASTEUR »

Pilarzinho — Av. Des. Hugo Simas 208 a.
(Primeira quadra da Praça Sotomaior)
Aberto das 7,30 às 11 e das 13,30 às 17,30 horas.
Executa-se: exames bioquímicos de sangue, urina, fezes; exames parasitológicos e bacteriológicos em geral.
Mówi się po polsku.

Dentyści:

AUGUST STEC
Konsultorium: Rua Voluntários da Pátria, 475, Edifício ASA, 11.º and. - Conj. 1105-A.
Godziny przyjęć: Poniedziałki, środy i piątki od 2 do 5 po południu, i od 7 do 9-jej wieczór. We wtorki i czwartki — o godzinie umówionej.

DR ALBANO SCHOLSE
Przyjmuje w dzień i w nocy
Av. República Argentina, 2983
Telefon: 4-4393 — Curitiba

DR WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 - 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Pernetta n.º 10 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Fr. Zacarias) - Edif. Quinco
C U R I T I B A

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas cíveis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior do Estado. Horário: 9,30 - 11,00 e das 16 às 18 hs.
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar — CURITIBA - PARANA

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos; declarações de imposto de renda. Serviços de contabilidade em geral.
CURITIBA - PARANA

PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej, i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE

p o m o c

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" i PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodyczami, upominkowe dla pań, panów i dzieci, maszyno do szycia, dziewiarskie, lodówki. Sprzęt motorowy: samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy, węgiel i meble.

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW AMERYKAŃSKICH

Po katalogi i informacje należy zgłaszać się do:
PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York
p. HALINY BERGMAN, São Paulo
Caixa Postal 5127, Tel.: 52-87-29.

A importância das pequenas propriedades rurais

BRASIL EM 5 MINUTOS

Estatísticas insuspeitas mostram que em nenhum caso os métodos comunistas ou norte-americanos da concentração da propriedade das terras cultivadas apresentam os melhores resultados da produtividade por hectare. Todos os recordes desta produtividade pertencem para países nos quais o fator dominante não é um dirigismo compulsório, só a livre vontade do pequeno e médio proprietário. A única exceção acontece com o milho, no qual os Estados Unidos estão na dianteira pela simples razão, que no clima dos países de recordes o milho não está adaptável. Para América do Sul emigraram porém grandes levas de pessoas destes países, que poderiam provavelmente transferir as tradições do trabalho eficiente dos países de sua origem, se todo este progresso não impedisse a política inflacionária de favores e privilégios completamente errados.

O grande proprietário monopolizava os créditos bancários. O pequeno e médio proprietário não tinha acesso para créditos.

Os créditos inflacionários no mesmo tempo agiram em duas direções,

a) o crédito não devolvido no pleno valor baixava no mercado os custos próprios da economia das grandes propriedades;

b) o crédito não devolvido no pleno valor pelas grandes propriedades, foi pago com o imposto inflacionário. Isso significa o encarecimento dos custos de vida do povo, incluídos os pequenos e médios proprietários da terra.

A dupla ação, inclusive com outros fatores, criava e continuava a criar o empobrecimento de todos aqueles que pessoalmente executam trabalho rural, enriquecendo os homens das cidades que compram terras, e retiraram os lucros para as cidades.

Dos fatores adicionais de maior importância que destroem a vida rural destacam-se:

O modo disperso da habitação impede o funcionamento da educação na vida rural, a disseminação do saber profissional. O modo continua. No plano habitacional cuida-se da habita-

ção urbana, aceitando — conforme o credo do governador Carlos Lacerda — como inevitável a fuga do homem rural para as cidades, sem providenciar esforços para criar na vida rural condições de vida suportáveis, obra perfeitamente possível no estado da técnica moderna, a qual é condição prévia para a existência de um sólido mercado interno da economia brasileira.

O tratamento e construção de estradas tinha em vista exclusivamente as grandes propriedades, cidades ou interesses especulativos da venda de terras e matos para colonização. As terras melhores, com acesso às águas etc. não estão no alcance com chances iguais, para verdadeiros homens rurais e para companhias especuladoras do comércio imobiliário.

O costume das repartições públicas preferindo tratar com os cidadãos por intermediários particulares, deu origem à corrupção na questão da aquisição de terrenos.

A política de preços dos produtos de petróleo, além de existir uma política de petróleo centralizada, coloca em desvantagem toda gente. Para vender sua produção, ou para abastecer suas necessidades, além do custo de transporte devido às grandes distâncias, todos são forçados a pagar preços mais elevados do combustível e da lubrificação do transporte, resp. nas indústrias locais.

Assim, o pequeno e médio proprietário rural, pelo imposto inflacionário ajuda a custear a educação... a qual não é para ele... custear construções de estradas, das quais ele não tira proveitos... custear construções de habitat alheio, não seu próprio, com todos os direitos políticos limitados por causa do analfabetismo e distâncias do acesso para a vida moderna civilizada e cultural, artificialmente aumentadas.

O resultado destas condições criadas pela inflação e falta de sinceridade econômica só pode ser causa de extremo desânimo, ou leva ao extremo a supremacia dos impulsos não pensados, explosivos para desabafar, que nunca são construtivos.

Arbitrariedades das autoridades e dos intermediários criam uma situação humilhante, incompatível com a dignidade de homens livres... com facilidades para quem torce a verdade: mente, promete e não cumpre.

Não é o homem, que não presta. É a falta de normas claras e incisivas sobre responsabilidades práticas e de restituir prejuízos criados por quem funciona erradamente no poder. Tais normas existem para cada trabalhador, para cada um que causa prejuízos, existem responsabilidades civis julgadas. Afastar alguém com aposentadoria a custo público numa idade e estado de saúde em que o homem simples trabalha... é um estímulo institucional para funcionamento errado e abusivo.

O vício de agir por intermediários facilita a corrupção, estimula erros propositais, atrasos da ação ou decisão. Fora dos orçamentos dos poderes o povo paga orçamentos terríveis do parasitismo dos intermediários. São conhecidos casos, em que o intermediário ganha 100 a 600 vezes mais do que o custo das taxas da administração pública, e na vida rural tais coisas se realizam a vontade de procurar qualquer autoridade ou instituição.

Para a naturalização, o substitutivo estabelece as seguintes condições: capacidade civil de naturalizando, segundo a lei brasileira; residência contínua no território nacional pelo prazo mínimo de cinco anos, imediatamente anteriores ao pedido de naturalização; ler e escrever a língua portuguesa, levada em conta a condição do naturalizando; exercício de profissão ou posse de bens suficientes à manutenção própria e da família; bom procedimento; ausência de pronúncia ou condenação no Brasil por crime cuja pena seja superior a um ano de prisão; sanidade física.

As estrangeiras casadas com brasileiros e aos cidadãos portugueses não se exigirá a prova de profissão ou posse de bens e, com relação à prova de residência, bastará que residam um ano no Brasil ininterruptamente e façam uso adequado da língua portuguesa. Não se exigirá a prova de sanidade física a nenhum estrangeiro quando o prazo de residência for superior a um ano.

("O Estado")

É errado esperar milagres da industrialização e deixar a vida rural a mercê do caos financeiro e dos conceitos da impunidade de real de abusos. É preciso caçar os indivíduos culpados, e no mesmo tempo deve-se estabelecer ou restituir responsabilidades verdadeiras a custo de todos culpados. Os créditos valorizados, também para favoritos, sem exceção nenhuma, a responsabilidade, quer em relação a propriedade quer a todos lucros daqueles que prejudicam outros, decisões baseadas em normas claras feitas em julgamento. A honra alheia é considerada sacrosanta até provar culpas.

A liberdade de pensamento constitucional deve ser realidade para todos, não privilégio, incluindo o direito de indicar erros. A liberdade da imprensa não deve ser confundida com financiamento de anúncios ou subvenções de propaganda. Tudo isso existe no papel, a vida espera a realização. A vida ru-

ral é a mais prejudicada em todos estes assuntos. Resta fugir para cidades, ou largar mão de tudo, desistir da condição do homem livre.

Kosciuszko que combateu pela liberdade dos norte-americanos, ficou indignado que, libertados, não libertaram os escravos negros, e gastou tudo que tinha para comprar a seu custo a liberdade para quem podia. Somos envolvidos num processo contrário, isto é envolver a comunidade passiva em uma rede de um novo tipo de escravidão, chamada proletarização. É uma coisa artificial no Brasil. A defesa depende da vontade. Nós, herdeiros da tradição de Kosciuszko, nunca consentiremos ser escravos ou ficar calados quando os nossos amigos e vizinhos, camaradas da vida cotidiana na mesma terra, ficam envolvidos na rede de mentiras e insinceridade inflacionária da vida privada para valorização da verdade da palavra.

W. D.

O MUNDO EM 5 MINUTOS

● Paz Estensoro em dificuldades. O presidente da Bolívia, Victor Paz Estensoro está sofrendo fortíssimos ataques da oposição que visam sua renúncia. Estes ataques partem da Falange Socialista Boliviana, do Partido Social Cristão e do Partido Social Democrático de Esquerda Revolucionária.

● O "Pravda" luta pela união do campo socialista. O jornal oficial do Partido Comunista soviético "Pravda" desenvolve forte campanha no sentido de estreitar ainda mais uma cooperação integral entre os povos condenando ao mesmo tempo todo e qualquer sinal de chauvinismo e oportunismo contra a doutrina comunista.

● Sudão tem novo governo. Depois da queda do regime militar, Sudão tem novo governo chefiado pelo primeiro ministro, El-Khalifa, que junto com seus ministros prestou juramento perante o presidente Ibrahim Abbud.

● Católicos portugueses protestam. Mais de 150 intelectuais e homens de negócios católicos portugueses entregaram uma carta ao nuncio apostólico em Lisboa, rejeitando as críticas do governo português à viagem do Papa ao Congresso Eucarístico na Índia.

● Situação delicada dos rebeldes congolêses. O líder rebelde congolês e "presidente" da "República Popular do Congo", Christoph Ghebney ameaçou de adotar a política de "terra arrasada" ante o contínuo avanço das tropas do Congo Central. Ghebney dirigiu mensagens a alguns chefes africanos, pedindo ajuda militar.

● Visitas a Berlim Oriental. Cerca de 84.000 berlinenses ocidentais visitaram no dia 31 do mês pp os seus familiares residentes no setor comunista de Berlim. MI-

lhares de berlineses orientais reuniram-se na estação ferroviária para dar boas vindas aos visitantes.



LYNDON JOHNSON foi eleito novo presidente dos Estados Unidos por quatro anos, derrotando o candidato republicano — Harry Goldwater.

● Aliada a independência da Guiana Inglesa. O primeiro ministro da Grã-Bretanha, Harold Wilson, resolveu adiar por algum tempo a concessão de independência à Guiana Inglesa, temendo a difusão do castrismo no Hemisfério Ocidental. Esta resolução do chefe do governo inglês foi influenciada pela opinião dos Estados Unidos.

● França ameaçada pelo "isolamento diplomático". Diante da ameaça do general de Gaulle, de suspender a participação da França no Mercado Comum da Europa e sua retirada do Tratado Atlântico Norte (OTAN), este país poderá cair no "isolamento diplomático".

● Morre no acidente o astronauta dos EUA. Morreu em um acidente de aviação o astronauta norte-americano Theodore Freeman que fazia parte do grupo, do qual seriam escolhidos os dois astronautas que tentarão a primeira viagem à lua.

● Foguete "Redstone" ficou "aposentado" — O foguete "Redstone", que lançou o 1.º satélite norte-americano em 1958, foi oficialmente aposentado, enquanto uma banda tocava e oficiais do Arsenal "Redstone" de Huntsville, em Alabama, desfilavam em continência ao foguete, que será agora substituído nas plataformas, pelos foguetes "Pershing".

Atenção!!!

Temos na Redação do LUD nova edição do ROSÁRIO VIVO (em português).

Preço: - Cr\$ 100,00 cada coleção de 15 mistérios, em cartolina colorida.

★ A entrevista do presidente da República. Na sua longa mas brilhante entrevista concedida a imprensa, o presidente Castelo Branco referiu-se aos longos debates acesos em toda parte pelo projeto do Estatuto da Terra como a um fenômeno democrático, capaz de orientar, em suas grandes decisões, o Governo Federal. O Chefe da Nação fez justiça à oficialidade militar encarregada dos inquéritos tendentes ao combate à corrupção em todo o País.

★ Aprovado substitutivo à reforma agrária. A comissão mista de parlamentares aprovou o substitutivo do PSD que admite a venda de terras públicas de área superior a 3 mil hectares, com a autorização expressa do Senado. Deve ser aprovado ainda um outro substitutivo que se refere ao latifúndio improdutivo, sujeito à desapropriação mediante títulos da dívida pública.

★ O balanço da CGI. O presidente da extinta Comissão Geral de Investigações, almirante Paulo Bosíssi, disse numa entrevista à imprensa, que foram estudados 1.110 processos. Igualmente foram indicados 1.406 funcionários, sendo 770 absolvidos. As causas de processos foram diversas: incapacidade administrativa; perniciosa ação dos maus políticos; impunidade para erros administrativos; abuso de fraudes à sombra de imunidades parlamentares; ação nefasta do contrabando etc.

★ Castelo Branco face à convenção nacional da UDN. Na sua já citada acima entrevista à imprensa, o presidente da República, ao referir-se a convenção nacional da UDN, marcada para os dias 7 e 8 de novembro em São Paulo, embora afirmasse que a UDN e o governador Carlos Lacerda se identificassem de maneira mais íntima com os ideais da Revolução, o governo atual não pretende envolver-se na con-

venção, nem no problema da sucessão presidencial da UDN.

★ Lei do inquilinato. A comissão mista parlamentar que elabora o novo projeto da Lei do Inquilinato, rejeitou até agora quatro substitutivos, repeliu 155 emendas e acolheu nove. Este projeto de extrema delicadeza, deve ser elaborado cuidadosamente, para aliviar e não agravar o problema da habitação no País.

★ Visitas do governador guanabano ao Nordeste. A viagem do sr. Carlos Lacerda pelo Nordeste, visitando as capitais de vários Estados, como Rio Grande do Norte, Pernambuco, Paraíba, Piauí, etc. foi acompanhada de grandes manifestações populares e de apoio da maioria dos dirigentes político-partidários.

★ Novos recursos para alfabetização do País. Com a sanção da lei que instituiu o "salário educação", o Ministério da Educação e Cultura dispõe de novos recursos para cumprir o seu programa de alfabetização em todo o País. Esses recursos subirão em 1965 a 100 bilhões de cruzeiros.

★ Crédito para salários na RFF. O presidente da República enviou a mensagem ao Congresso para autorizar a Rede Ferroviária Federal a proceder ao reajustamento dos salários do pessoal. Este reajustamento importará em cerca de 39 bilhões e 200 milhões de cruzeiros, exigindo do governo a abertura de crédito especial.

★ Servidores estão ganhando mais. O governador Ney Braga assinou a lei que concede novos níveis de vencimentos ao funcionalismo público estadual (civil e militar). A vigência desta lei entrou em vigor no dia primeiro de novembro, com pagamento de 50 por cento da diferença entre o vencimento anterior e o agora fixado, e, integral a partir de 1 de fevereiro do próximo ano.

FAVELADOS PROCURAM A CIVILIZAÇÃO

RIO — CIC — O Sr. Etevaldo Justino de Oliveira, presidente da Federação das Associações das Favelas do Estado da Guanabara, promoveu um congresso de favelados no Rio de Janeiro desde o dia 3 até ao dia 31 do mês de outubro. Os debates giraram em torno da subsistência, habitação e saúde de mais de um e meio milhão de habitantes, ou seja, um terço da população da Guanabara.

INTEGRAÇÃO — Esclarecendo a finalidade do Congresso, disse o Sr. Etevaldo: "O encontro visou contribuir para a formação de um estado de espírito, para a solução dos grandes problemas nacionais, juntando os favelados às forças vivas da Nação nos mais altos objetivos democráticos e cristãos".

POLICIA PARA FAVELADOS — Diversas teses foram encaminhadas ao Congresso de Favelados no sentido de que seja criada uma polícia especial para atuar nas favelas. "Nenhum homem quer tornar-se criminoso", declarou um dos congressistas, exigindo que o Estado aplique parte da arrecadação na construção de escolas profissionais para a juventude e que sejam controlados os programas de rádio e televisão, pois em vez de educar, ensinam futilidades e incentivam os jovens à delinquência.

PLANO-PILOTO DE EDUCAÇÃO — Fontes oficiais revelaram que o plano-piloto de educação às crianças faveladas organizado pela Secretaria de Educação e pela Fundação Ford, atingiu neste ano mais de 3 mil crianças distribuídas em 12 colégios da cidade, sob a orientação de mais de 100 professoras. Os alunos almoçam no colégio, num dos períodos assistem aulas regulares e no outro trabalham em oficinas de artes liberais, incluindo-se neste programa de educação recreios dirigidos e excursões.

CURIOSIDADES

(Escreve Prof. Ruy Afrânio Peixoto)

PERGUNTA de Carlos Alberto Lima: "Somente os animais que respiram na atmosfera falam? Os peixes não falam também?"

RESPOSTA: Diz o Dr. James Moulton que sim. Os peixes falam, e, diz ele, há espécies mais faladoras que outras. Assim os da água salgada falam mais que as espécies da água doce. A grande maioria fala pelo recurso de ranger os dentes superiores sobre os inferiores. Outros emitem som esfregando, entre si, partes da própria boca. Há alguns que emitem sons bem altos, como o peixe porco-espinho cujo som é semelhante a busina dos antigos automóveis. Os camarões (que não são peixes) possuem uma preza com a qual emitem um ruído que lembra a fritura de ovos. Os sons emitidos pelos peixes têm duas finalidades já comprovadas: uma, a de acasalamento e outra, de advertência de perigo eminente. O som emitido por uma garoupa, como sinal de perigo, é muito semelhante ao latido de um cão. Muitas espécies, quando em cardume, para desova, fazem ruídos estranhos que uns classificam como o ruído da acasalamento e outros como meios de defesa, medrosos, de sinal de perigo.

Pergunte o que desejar saber a Ruy Afrânio Peixoto, rua Afrânio Peixoto, 99 Nova Iguaçu, Estado do Rio de Janeiro, e aguarde resposta por este jornal.

Rir é o melhor remédio...

BOM EMPREGO
John — E agora o que pretendes fazer?
Jack — Entrei na firma Kirck.
John — Em que qualidade?
— Na qualidade de genro.

A NEURALGIA
— Oh que horrível neuralgia!
— Mas de onde te veio isso?
— Sei lá! O dicionário diz que a neuralgia vem da Grécia, mas, eu não acredito. Eu nunca estive lá.

PONTARIA
Sou Bretaniano chega em casa de madrugada, muito "alto", cambaleando e falando com dificuldade. Sua mulher encara-o, chela de desgosto.
— Você não tem vergonha de chegar em casa nesse estado? Eu, se fosse você, metia uma bala na cabeça!

— Bobagem... erraria o tiro fatalmente.

RAZAO "RAZOAVEL"...
O rapaz, já espigadote, pede ao pai:
— Papá, dá-me algum dinheiro?
— Para quê?
— Supõe que, chega um ladrão ao pé de mim e me diz: "A bolsa ou a vida" e eu não tenho dinheiro..."

NEM POR ISSO!
Tibúrcio — Então, lá os teus gêmeos incomodam-te muito durante a noite?
Simeão — Nem por isso, sabes, podia ser pior; vês tu, é que um deles berra tanto que não deixa ouvir o outro.

NO MÉDICO
— Doutor, cada vez que abano a cabeça, dói-me.
— Então não a abane.
— Mas como hei de eu saber se ainda me dói?